Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 95.801 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 130 (4920) Piątek 2. VI 1967 r. Cena 50 gr

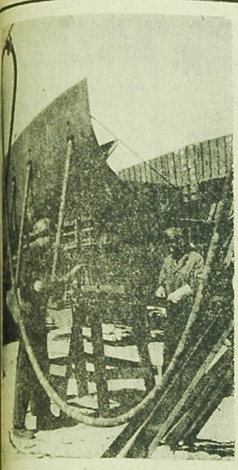

Kadłub trawlera budowanego w Gdyńskiej Stoczni dla Francji.
CAF — Uklejewski

Święto narodowe Włoch

Depesza E. Ochaba

WARSZAWA (PAP) — Z okazji święta narodowego Republiki Włoskiej, przypadającego w dniu 2 bm., przewodniczący Rady Państwa **Edward Ochab** wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki **Giuseppe Saragata.**

Kraje arabskie przygotowują się do odparcia agresji Izraela

■ DYSKUSJA W RADZIE BEZPIECZEŃSTWA ■ WILSON ODLECIAŁ DO KANADY ■ MANEWRY FLOTY BRYTYJSKIEJ

KAIR (PAP) — Prezydent Naser, jak podają wszystkie agencje prasowe, powołując się na bliskowschodnią agencję MEN, przyjął w środę wieczorem ambasadora ZSRR w Kairze. Po spotkaniu tym nie ogłoszono żadnego komunikatu o treści rozmów.

Wiceprezydent ZRA Zakarija Mohieddin powrócił ubiegłej nocy z Kairu po zakończeniu rozmów na wysokim szczeblu w stolicy Syrii, Damaszku i stolicy Iraku, Bagdadzie. Jak pisze korespondent Reutera, tematem rozmów według zgodnych przypuszczeń, był pakt obronny podpisany dwa dni temu między Jordanią a Egiptem.

Przewodniczący parlamentu jordańskiego dr Kassem Al Rimawi określił spotkanie kairskie szefów obu państw jako „zwrotny punkt w walce Arabów przeciwko siłom zła i tyranii".

Radio bagdadzkie zakomunikowało, że Irak rozpoczął transportowanie jednostek desantowych swej pierwszej dywizji, która ma się udać do Egiptu. W Syrii i w Iraku podano, że irackie posiłki wojskowe kierowane są również do Syrii i że zawarto porozumienie w sprawie koordynacji posunięć wojskowych obu krajów.

Wicepremier Sudanu Hasan Awadallach poinformował przedstawiciela półoficjalnej agencji egipskiej MEN, że Sudan wyśle swoje wojska do Egiptu w przyszłym tygodniu. O podobnej decyzji zakomunikował prezydent Jemenu Sallal.

Szef sztabu armii jordańskiej, generał Amer Khammash i dowódca lotnictwa jordańskiego odlecieli w środę wieczorem do Bagdadu, aby omówić konkretne kroki dotyczące obsadzenia jordańskiej granicy z Izraelem przez wojska irackie.

PARYŻ (PAP) — Jak donosi korespondent Reutera w Tel Avivie, spodziewana jest tutaj reorganizacja ga-

Ciąg dalszy na str. 2

Z pobytu polskiej delegacji gospodarczej we FRANCJI

PARYŻ (PAP) — 31 maja przewodniczący rady administracyjnej Przedsiębiorstwa ENSA J. L. Delpech oraz dyrektor generalny tego przedsiębiorstwa F. Mayer wydali w Paryżu przyjęcie z okazji wejścia w życie umowy o dostawie dla Polski kompletnej fabryki nawozów azotowych, która zostanie zbudowana we Włocławku.

Na przyjęcie przybył wiceminister Handlu Zagranicznego Józef Kutin wraz z członkami delegacji polskiej prowadzącej rozmowy w ramach komisji do spraw współpracy gospodarczej z Francją oraz ambasador PRL Jan Druto. Ze strony francuskiej obecny był dyrektor generalny Ministerstwa Gospodarki i Finansów — Vals, ambasador Francji w Polsce A. Wapler, dyrektor do spraw ekonomicznych Quai D'Orsay — de Courton, reprezentanci zainteresowanych resortów oraz sfer przemysłowych i finansowych, a wśród nich przedstawiciele kierownictwa grupy przemysłowej Schneider, w skład której wchodzi przedsiębiorstwo ENSA: p. L. Schneider i prezes Gaspard, wicedyrektor Banku Francuskiego A. de Lattre i szereg innych osobistości. Przyjęcie upłynęło w bardzo przyjaznej atmosferze.

ZMARŁ T. Głąbski

ŁÓDŹ (PAP) — W czwartek zmarł w Łodzi **Tadeusz Głąbski** — wybitny działacz polskiego ruchu robotniczego, członek KC PZPR, sekretarz KŁ PZPR, b. członek KZMP i KPP. W czasie okupacji T. Głąbski był jednym ze współorganizatorów i członkiem kierownictwa organizacji „Front walki za naszą i waszą wolność", a później PPR i GL w Łodzi. Zmarły był więźniem obozów koncentracyjnych w Mauthausen, Buchenwaldzie i Dachau. Tam też kierował pracą konspiracyjnych, obozowych organizacji PPR.

T. Głąbski odznaczony był Orderem Sztandar Pracy I i II klasy i innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Melioranci z Białorusi na BIAŁOSTOCCZYŹNIE

Wczoraj przybyła do Białegostoku 10-osobowa grupa specjalistów z zakresu melioracji z Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Na czele delegacji stoi wiceminister Melioracji i Gospodarki Wodnej BSRR Anatol Bielajew. W skład grupy wchodzą przedstawiciele instytutów naukowo-badawczych, służby melioracyjnej i przedsiębiorstw wykonawczych.

Po przyjeździe do Białegostoku odbyło się spotkanie delegacji z przedstawicielami władz województwa i Ministerstwa Rolnictwa u przewodniczącego Prezydium WRN, **Stefana Żmijko.** Następnie delegacja spotkała się ze specjalistami rolnictwa naszego województwa i działaczami TPP-R.

W czasie spotkania wiceminister Rolnictwa, **Jerzy Popko,** zapoznał gości i zebranych z głównymi problemami rolnictwa Polski. Z osiągnięciami i problemami melioracji na Białorusi zapoznał zebranych wiceminister Anatol Bielajew.

Po południu goście zwiedzili miasto oraz spotkali się na wieczorze przyjaźni z przedstawicielami aktywu rolnego i TPP-R naszego województwa.

Dziś delegacja wyjechała na Wiznę, gdzie radzieccy goście zapoznają się z rozwiązaniem technicznym melioracji tego eksperymentalnego obiektu oraz pracą kombinatu łąkarskiego. W sobotę goście wyjadą do Rejonowego Zakładu Badawczego w Biebrzy oraz zwiedzą obiekty melioracyjne Biebrza i Kuwasy. (zn)

Na tematy DNIA

Nad materiałami VIII Plenum KC

Ukazały się już dokumenty VIII Plenum Komitetu Centralnego: referat Biura Politycznego KC „O aktualnych zadaniach pracy politycznej partii", przemówienie Władysława Gomułki poświęcone informacji o układach międzypaństwowych, zawartych przez Polskę z Czechosłowacją, NRD i Bułgarią oraz o konferencji w Karlovych Varach, uchwała w związku z obchodami 50 rocznicy wybuchu Wielkiej Rewolucji Październikowej, a także fragmenty dyskusji. Ponadto opublikowano materiały europejskiej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Jest sprawą wielkiej wagi, aby zostały one z uwagą przestudiowane przez najszerszy aktyw i wszystkich członków partii. Istnieje więc potrzeba, aby instancje i organizacje zastanowiły się nad zorganizowanymi formami zapoznania towarzyszy z tematyką VIII Plenum. Tym bardziej, że dotyczy ona tak ważnej problematyki jak rola socjalistycznej świadomości oraz działalność polityczna ogniw partyjnych i wszystkich ich członków w procesie budownictwa socjalistycznego, w codziennym mobilizowaniu społeczeństwa do realizacji zadań gospodarczych, społecznych i kulturalno - oświatowych.

Czytając, omawiając i dyskutując na tematy VIII Plenum zachodzi potrzeba konfrontowania ich z działalnością swojej POP, KG, czy KP. Szczególnie chodzi tu o doko-

Ciąg dalszy na str. 2

Król Jordanii Husejn, przybył 30 ub. m. do Kairu, podpisał w tym samym dniu układ obronny z prezydentem Naserem.

NA ZDJĘCIU: chwila podpisywaniu układu obronnego pomiędzy Egiptem i Jordanią w pałacu Kubbeh.
CAF — Photofax

Zakończenie konferencji „Pacem in terris II"

GENEWA (PAP) — W środę po południu zakończyła się w Genewie 3-dniowa konferencja „Pacem in terris II" poświęcona szukaniu rozwiązań konfliktu wietnamskiego, problemu niemieckiego i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

W ostatnim dniu obrad debatowano nad sprawą niezależności narodów w dzisiejszym świecie. Niezależność rozumiano jako niezależność polityczną, ekonomiczną, kulturalną i ideologiczną. Znany amerykański naukowiec laureat Nagrody Nobla prof. Linus Pauling wygłosił referat „O odpowiedzialności uczonych ery nuklearnej".

Wspólny rynek rolny od 1 lipca br.

BRUKSELA (PAP) — Wspólny rynek rolny, tzn. rynek zbóż i wszystkich produktów rolnictwa zrealizowany zostanie z dniem 1 lipca br., jak to, było przewidziane w grudniu 1964 r.

Ministerstwa rolnictwa sześciu krajów wspólnego rynku po trzech dniach i dwóch nocach nieprzerwanych dyskusji doszli wreszcie do porozumienia w tej sprawie w czwartek nad ranem.

Wizyta de Gaulle'a w Wenecji

RZYM (PAP) — Wracając z Rzymu prezydent Francji de Gaulle zatrzymał się na 24 godziny w Wenecji. Była to jego pierwsza wizyta w tym mieście.

Wenecja zrobiła na dostojnym turyście wielkie wrażenie. W rozmowie z merem de Gaulle powiedział, iż jest to najwspanialsze miasto świata.

Aresztowania w Grecji

RZYM (PAP) — Greckie władze bezpieczeństwa aresztowały 27 deputowanych centrystowskich i lewicowych pod zarzutem działalności politycznej niebezpiecznej dla porządku publicznego. Minister Spraw Wewnętrznych rządu wojskowego oświadczył cynicznie dziennikarzom, iż aresztowani mogą być wkrótce zwolnieni jeśli przyrzekną, że będą siedzieć cicho i nie wtrącać się do polityki.

Ostatnią falę aresztowań różnych osobistości życia politycznego a szczególnie byłych deputowanych, uważa się za środek raczej zastraszenia niż zemsty.

Jednym z eksponatów w paryskim salonie astronautycznym jest radziecki helikopter-gigant MI-6.
CAF — TASS

Tygodniowe straty USA dwukrotnie większe niż w wojnie koreańskiej

■ NIEUSTANNE NALOTY NA DRW ■ UDANY ATAK PARTYZANTÓW ■ APEL WIETNAMSKIEGO KOMITETU OCHRONY DZIECI

PARYŻ, LONDYN, WASZYNGTON (PAP) — Barbarzyńskie naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu nie ustają. W środę amerykańskie samoloty bazujące na lotniskowcach zrzuciły swe śmiercionośne ładunki na obiekty w rejonie Hajfongu. Atakowano zbiorniki z paliwem w Cong My, 6 km na północny zachód od Hajfongu oraz magazyny w Loy Dong leżące w odległości 6,5 km w tym samym kierunku od tego wielkiego portu DRW.

Piraci powietrzni USA atakowali ponownie koszary i dworzec w miejscowości Kep, 61 km na północny wschód od Hanoi. W środę już po raz 8 z rzędu obiektem bombardowań był system kolejowy między 70 i 80 kilometrem na północ od Hanoi.

Te terrorystyczne rajdy nie uchodzą najeźdźcom bezkarnie. W środę, jak zakomunikowała Wietnamska Agencja Informacyjna, strącono 3 amerykańskie maszyny, w tym jedną przy pomocy rakiety.

W Wietnamie południowym samoloty amerykań-

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie niewielkie temperatura maksymalna plus 22 st. C.

JUTRO — zachmurzenie niewielkie, stopniowo wzrastające, ze skłonnością do lokalnych burz.

Z Indonezji

DJAKARTA (PAP) — W tych dniach wrócił do Djakarty z Manili indonezyjski minister Spraw Zagranicznych Malik. Prowadzi on rozmowy w sprawie projektowanego sojuszu kilku państw azjatyckich: Indonezji, Malajzji, Syjamu i Filipin. Ponadto — według informacji rozgłośni w Djakarcie — rozmowy te mają objąć Singapur.

Kosmonauta Leonow w Pradze

PRAGA (PAP) — W czwartek przybył do Pragi Bohater Związku Radzieckiego kosmonauta Aleksiej Leonow na czele delegacji Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Czechosłowackiej, której jest wiceprzewodniczącym. Weźmie on udział w licznych obchodach związanych z rozpoczynającymi się dniami przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej.

Na tematy DNIA

Ciąg dalszy ze str. 1

nanie gruntownej oceny treści pracy ideowo-wychowawczej organizacji partyjnych, dotychczasowego systemu szkolenia aktywu, członków i kandydatów partii, oceny treści zebrań partyjnych, stanu świadomości politycznej środowiska i wreszcie działalności ogniw kulturalno - oświatowych. O autorytecie i wpływie POP decyduje postępowanie jej członków — zgodność słów i czynów. Stąd też funkcja członka partii, jego poziom i oblicze ideowo-polityczne nie może być obojętne organizacji.

Dyskusja nad problemami VIII Plenum w organizacjach partyjnych przyczyni się do podniesienia rangi spraw wychowawczo-ideowych i pomoże w kojarzeniu działalności gospodarczej organizacji partyjnych z pracą polityczną. „Ekonomika i polityka — czytamy w referacie Biura Politycznego — nie dadzą się od siebie oddzielić i oddziałują na siebie wzajemnie jak dwa człony jednego organizmu".

Wszystkie wysiłki instancji partyjnych powinny więc zmierzać do zaznajomienia towarzyszy z zagadnieniami VIII Plenum KC i okazania pomocy w wyjaśnieniu nurtujących ich problemów. Rzecz jasna, że formy popularyzacji i upowszechnienia tej tematyki mogą być różne. Zależy to od inwencji i możliwości poszczególnych komitetów powiatowych, miejskich i gromadzkich, ośrodków propagandy partyjnej, aktywistów oraz samych podstawowych organizacji.

Kraje arabskie przygotowują się do odparcia agresji Izraela

Ciąg dalszy ze str. 1

binetu izraelskiego. Rozważa się m. in. możliwość mianowania ministrem Obrony generała Moshe Dayana jednookiego dowódcę wojsk izraelskich z roku 1956 (w czasie kampanii synajskiej, wymierzonej przeciwko Egiptowi).

Izraelski szef sztabu generał Izaak Rabin w przemówieniu wygłoszonym przez radiostację wojskową wezwał do dalszego zachowania czujności. Ostrzegł on przed iluzjami, że niebezpieczeństwo się zmniejszyło.

WASZYNGTON (PAP) — Przywódcy obu partii amerykańskich wyrazili w senacie poparcie dla amerykańskiej rezolucji zgłoszonej w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie kryzysu bliskowschodniego. Przywódca demokratów M. Mansfield wyraził nadzieję, że 4 wielkie mocarstwa wezmą inicjatywę w swoje ręce jeżeli ONZ nie uda się doprowadzić do rozwiązania kryzysu. Jeżeli będzie konieczne — powiedział Mansfield — to wielka czwórka powinna zwołać konferencję na szczycie.

Prezydent Johnson zwołał w środę posiedzenie gabinetu, na którym omawiano ostatnie wydarzenia na Bliskim Wschodzie i dyplomatyczne wysiłki podejmowane w ONZ.

LONDYN (PAP) — Premier Wilson oświadczył w środę wieczorem w Izbie Gmin, że W. Brytania będzie nalegać na inne państwa morskie, aby ogłosiły deklarację, że Zatoka Akaba i cieśnina Tiran są wodami międzynarodowymi.

Premier Wilson opowiedział się po stronie Izraela w sporze bliskowschodnim.

Brytyjskie Ministerstwo Obrony zakomunikowało w czwartek rano, że brytyjski lotniskowiec „Albion" (o nośności 27,3 tys. ton) przerwał ćwiczenia w pobliżu wybrzeża szkockiego i udał się w rejs o nieznanym przeznaczeniu. Na pokładzie „Albionu" znajduje się około 2 tys. żołnierzy (marynarzy i żołnierzy, wojsk lądowych), w tym oddział lekkiej artylerii. W Londynie krążą pogłoski, że udał się on w strefę Bliskiego Wschodu lub do Nigerii. Korespondent AFP donosi z Adenu, że inny lotniskowiec brytyjski „Hermas" (o nośności 27 tys. ton) oraz 4 fregaty znajdują się obecnie w tym porcie, dokąd zawinęły w związku z zaostrzeniem się kryzysu bliskowschodniego.

LONDYN (PAP) — W czwartek przed południem premier rządu brytyjskiego Harold Wilson odleciał do Ottawy, skąd po rozmowach z premierem kanadyjskim Pearsonem udać się ma do Waszyngtonu na spotkanie z prezydentem Johnsonem.

NOWY JORK (PAP) — W środę, Rada Bezpieczeństwa kontynuowała debatę nad sytuacją na Bliskim Wschodzie. Na posiedzenie zaproszeni zostali przedstawiciele Iraku i Maroka, którzy zwrócili się z prośbą o umożliwienie zreferowania im punktu widzenia swych rządów na sprawę konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Minister Spraw Zagranicznych Iraku Adnan Al-Badzadzi podkreślił, że obecny ostry kryzys na Bliskim Wschodzie wywołał Izrael grożąc rozpoczęciem wojny, jeśli jego żądanie dotyczące nawigacji w Zatoce Akaba nie zostanie zaspokojone.

Minister Spraw Zagranicznych Iraku, podobnie jak przedstawiciele innych krajów arabskich podkreślił, że państwa arabskie nie rozpoczną działań wojennych, jednakże są zdecydowane zadać agresorowi druzgocący cios. Badzadzi zakomunikował o decyzji swego rządu w sprawie zamknięcia dostępu do zasobów naftowych Iraku każdemu krajowi, który udzieli poparcia agresji Izraela.

Delegat Jordanii, Farra solidaryzował się ze stanowiskiem zajętym przez ZRA w sprawie Zatoki Akaba i cieśniny Tiran.

W dalszym ciągu debaty zabierał głos delegat Izraela Rafael oskarżając państwa arabskie o agresywne poczynania przeciw Izraelowi.

Podczas posiedzenia zgłoszono dwa projekty rezolucji — ZRA i USA. W projekcie zgłoszonym przez Zjednoczoną Republikę Arabską, uwzględnione zostało zawarte w sprawozdaniu sekretarza generalnego ONZ U Thanta zalecenie reaktywowania mieszanej izraelsko-egipskiej komisji rozejmowej oraz izraelsko-egipskiego porozumienia w sprawie zawieszenia broni, które w 1956 r. ówczesny premier Izraela, Ben Gurion, uznał za „martwe i pogrzebane".

Projekt rezolucji USA ograniczył się do ogólnego apelu wzywającego wszystkie strony do zachowania szczególnej powściągliwości, wyrzeczenia się wrogich działań wojennych i wszelkich innych akcji, które mogłyby wzmóc napięcie.

LONDYN (PAP) — Prezydent Pakistanu Ayub Khan oświadczył w czwartek w Rawalpindi, że obecny kryzys bliskowschodni jest nieuchronnym rezultatem agresywnych posunięć Izraela.

Prezydent, który wygłosił w czwartek swe comiesięczne przemówienie do narodu stwierdził, że Pakistan zawsze popierał i popiera arabski punkt widzenia, „oparty na zasadach sprawiedliwości".

KAIR (PAP) — Prezydent Republiki Tanzańskiej, Julius Nyerere, wysłał list do prezydenta Nasera, w którym zapewnia prezydenta Egiptu i ludność ZRA o sympatii i poparciu rządu i narodu tanzańskiego w walce ZRA — w obronie wolności i suwerenności narodu arabskiego.

Zeznania J. Fostera przed podkomisją Izby Reprezentantów

WASZYNGTON (PAP) — Podkomisja Izby Reprezentantów USA do spraw kredytów przesłuchiwała ostatnio dyrektora działu badań inżynieryjnych Departamentu Obrony, dr Johna Fostera w związku z wojną w Wietnamie. Foster oświadczył m. in., że aktualnie prowadzi się badania dotyczące sposobów lokalizacji i niszczenia podziemnych tuneli budowanych przez oddziały powstańcze w Wietnamie południowym.

Posiedzenie stałej Komisji Przemysłu Spożywczego RWPG

SOFIA (PAP) — W dniach 25—30 maja w mieście Neseber — Słoneczny Brzeg odbyło się 7 posiedzenie stałej Komisji Przemysłu Spożywczego RWPG. Uczestniczyły w nim delegacje krajów członkowskich Rady.

Komisja rozpatrzyła szereg aktualnych problemów współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej krajów członków RWPG w dziedzinie przemysłu spożywczego. M. in. omówiono problemy zapewnienia dostaw nowoczesnego sprzętu technologicznego dla przemysłu spożywczego krajów członkowskich, przebieg realizacji planu koordynacji badań naukowych, zalecenia w dziedzinie standaryzacji opakowań produktów mlecznych, problemy poprawy jakości materiałów do opakowań i lakierów dla przemysłu spożywczego.

Z Wietnamu

Ciąg dalszy ze str. 1

skiego lotnictwa strategicznego „B-52" w środę wieczorem atakowały obszary w prowincji Thua-Thien, 23 km na zachód od Hue. Natomiast w czwartek rano obrzucono bombami tereny w pobliżu granicy z Laosem.

W ciągu ostatnich 3 tygodni straty amerykańskie w Wietnamie zaczęły rosnąć tak gwałtownie, że dwukrotnie przekroczyły już tygodniową wysokość strat w ludziach w okresie wojny koreańskiej. Zarówno nowe uzbrojenie, którym dysponują partyzanci, jak i w widoczny sposób usprawniona technika ich walki stworzyły dla USA zupełnie nieoczekiwany problem militarny w postaci trwałego impasu wojskowego na froncie.

Wymownym przykładem impasu jest słynne wzgórze 811, które już 6-krotnie ogłaszano za ostatecznie zdobyte. W walkach o to jedno wzgórze poległo w sumie jak doniósł we wtorek korespondent amerykańskiej rozgłośni CBS z linii frontu, prawie 900 żołnierzy z piechoty morskiej, a blisko 5.500 odniosło rany.

NOWY JORK (PAP) — Jak podaje Agencja AP partyzanci południowowietnamscy dokonali śmiałego ataku na placówkę wojsk sajgońskich Chapchag w odległości 7 km na południe od Tam Ky — stolicy prowincji Quang Tin. Żołnierze sajgońscy ponieśli poważne straty, m. in. zginął dowódca ich kompanii.

Jednostki agresorów amerykańskich wspierane przez czołgi toczyły w czwartek rano walkę z partyzantami w centralnej części płaskowyżu nadmorskiego Bong Son w odległości 480 km na północny wschód od Sajgonu. Walki w tym rejonie rozpoczęły się w środę i trwały całą noc. Na pomoc agresorom rzucono dodatkowe oddziały.

Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył w Sajgonie, że straty amerykańskie w ubiegłym tygodniu wynosiły 313 zabitych i 2616 rannych.

W tym samym czasie zginęło także 212 żołnierzy południowowietnamskich i 29 z jednostek innych państw uczestniczących w brudnej wojnie.

HANOI (PAP) — Jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, Wietnamski Komitet Ochrony Dzieci zwrócił się z apelem do wszystkich demokratycznych organizacji świata, by jeszcze bardziej wzmogły walkę o położenie kresu krwawym zbrodniom agresorów amerykańskich w Wietnamie. Imperialistyczni agresorzy USA — czytamy w apelu — dążąc do rzucenia na kolana narodu wietnamskiego uciekają się do barbarzyńskich poczynań, bombardują spokojne miasta i wsie Wietnamu, zamieniają w ruiny domy mieszkalne, szpitale, szkoły, kościoły i pagody. Leje się krew wietnamskich dzieci.

Wietnamski Komitet Ochrony Dzieci wzywa wszystkich uczciwych Amerykanów do wzmożenia walki o położenie kresu wojnie w Wietnamie.

W SKRÓCIE

● WARSZAWA — W gmachu Filharmonii Narodowej rozpoczął 3-dniowe obrady walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Architektów Polskich. W obradach uczestniczą Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr oraz ministrowie Lucjan Motyka i Marian Olewiński. Przemówienie wygłosił Eugeniusz Szyr. W referacie sprawozdawczym dokonano oceny aktualnej sytuacji architektury polskiej i zawodu architekta.

● SOFIA — W stolicy Bułgarii podpisano w środę komunikat o wizycie sofijskiej ministra Spraw Zagranicznych Turcji Ihsana Sabri Caglayangila i jego rozmowach z ministrem Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii Iwanem Baszewem. W komunikacie obie strony wyrażają zadowolenie z rozwoju stosunków bułgarsko-tureckich.

W imieniu premiera Turcji minister Caglayangil zaprosił premiera Bułgarii Todora Żiwkowa do złożenia oficjalnej wizyty w Turcji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

● KATOWICE — Okręgowa komisja do badania zbrodni hitlerowskich w Katowicach ujawniła — jak dotychczas — że w latach okupacji istniało na Śląsku 19 filii hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. Podobozy te znajdowały się m. in. w Sosnowcu, Mysłowicach, Czechowicach, Gorzyczkach w pow. Wodzisław i Gliwicach.

● RZYM — Czwartkowa prasa włoska protestuje gwałtownie przeciwko decyzji sądu austriackiego, który uniewinnił neohitlerowców, prowadzących od lat na terenie włoskiej Górnej Adygi działalność terrorystyczno-zamachową i mających na sumieniu wiele ofiar w rannych i zabitych. Oceniając ten wyrok dzienniki używają takich określeń jak „haniebny", „niedopuszczalny", „zdumiewający", „niesłychany" itp.

● BONN — W szeregu ośrodków szkoleniowych Bundeswehry odbyły się ostatnio ćwiczenia sztabowe, w których uczestniczyli wyżsi oficerowie różnych rodzajów broni armii zachodnioniemieckiej. Na manewrach w okręgu Mitterhardt w Bawarii obecny był sam minister Obrony NRF Schroeder.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.05 Muzyka i Aktualności, 7.30 „Piosenka dnia" — „Mała bryczka, siwy konik", 7.45 „Błękitna sztafeta", 9.00 Dla młodzieży szkolnej: „Narodziny pisarza" — słuch., 9.30 Piosenki bez słów, 9.40 Dla przedszkoli: „Zabawy dzieci z innych krajów", 10.00 „Głosy wieczorne" — fragm. pow., 11.00 Dla kl. VIII: „Pochodzenie człowieka", 11.49 „Rodzice a dziecko" 12.10 Muzyka ludowa narodów radzieckich, 13.00 Dla kl. I i II: „Z piosenką jest nam wesoło", 13.40 „Swojskie melodie", 14.15 Koncert Ork. Rozgł. PR w Łodzi, 15.05 Dla uczniów szkół średnich: „Włókna z Gorzowa", 16.00 — 19.00 Popołudnie z młodością, 18.45 Kurs j. rosyjskiego, 19.30 Muzyka rozrywkowa, 20.00 Transmisja Mistrzostw Europy w boksie — finały, 22.40 Muzyka rozrywkowa.

PROGRAM II

7.00 „Za dwa lata dyplomy" — aud. J. Utko, 7.10 Radio - reklama, 7.45 „Piosenka dnia" — „Mała bryczka, siwy konik", 8.15 Kurs j. francuskiego, 8.53 Włoska muzyka ludowa, 10.05 Polskie zespoły instrumentalne, 10.50 „Korzenie nieba" — fragm. pow., 11.10 „Typ 35", 12.30 „Kultura pilnie poszukiwana", 13.20 Melodie i piosenki słonecznej Italii, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15.30 Dla dzieci: „Opowieść o Cebulku" — odc. pow., 17.00 Melodie ludowe, 17.10 Radio - reklama, 17.15 Dziennik białostocki, 17.25 „Młodzieżowy magazyn rozmaitości" — L. Kubicki, 17.45 Koncert życzeń, 18.20 „Piosenki o Warszawie", 19.30 G. Verdi: Requiem, 22.05 Teatr PR: „Umarli nie płacą podatków" — słuch., 23.02 Gra zespół W. Kolanowskiego.

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.00 „Burzliwa młodość" — film fab. prod. radzieckiej.

11.25 Przerwa.

12.00 Dla szkół: kl. II: „Kolędy z dalekich krajów".

12.15 Przerwa.

12.45 Dla szkół: Zajęcia techniczne kl. VIII: „Przygotowujemy sprzęt sportowy".

13.15 Przerwa.

16.50 Program dnia.

16.55 Wiadomości Dziennika.

17.00 Dla dzieci: „Miś z okienka".

17.15 Dla młodych widzów: „Pisarska przygoda Zbigniewa Nienackiego".

17.30 Film z serii: „Przygody Robinsona Crusoe".

17.55 Wszechnica TV: „Co tam słychać w ZOO".

18.25 Recital piosenkarski Cecile Devile (Francja).

18.50 Trybuna Telewizyjna.

19.20 „Dobranoc".

19.30 Dziennik Telewizyjny.

20.00 Mistrzostwa Europy w boksie (finały) Sprawozdanie z Rzymu.

Ok. 22.30 Dziennik Telewizyjny.

22.45 Program na jutro.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

TELEWIZJA RADZIECKA

14.50 Dla dzieci.

15.00 Dla uczniów.

15.20 Dziennik.

15.40 Filmy animowane dla dzieci.

16.00 Sztafeta nowin.

17.00 „Sklep na placu". Film.

18.00 Dekada uzbeckiej literatury i sztuki.

20.00 Bokserskie Mistrzostwa Europy. Finał.

Dnia 31 maja 1967 r. zmarł w wieku 32 lat

Włodzimierz MARKIEWICZ

ceniony, długoletni pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE

składają
Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja i pracownicy. k 1164-1

RZYM-1967

DZIŚ FINAŁY Z UDZIAŁEM 5 POLAKÓW

Dziś odbędą się na ringu w Rzymie finałowe pojedynki bokserskich mistrzostw Europy, transmitowane przez polską telewizję „non-stop" począwszy od godz. 20. Oto zestawienie finałowych par:

Waga musza: **SKRZYPCZAK** (Polska) — **Ciuca** (Rumunia).

Kogucia: **Rascher** (NRF) — **Giju** (Rumunia).

Piórkowa: **PETEK** (Polska) — **Tatar** (Turcja).

Lekka: **GRUDZIEŃ** (Polska) — **Vujin** (Jugosławia).

Lekkopółśrednia: **KULEJ** (Polska) — **Frołow** (ZSRR).

Półśrednia: **Nemecek** (CSRS) — **Woelke** (NRD).

Lekkośrednia: **STACHURSKI** (Polska) — **Agiejew** (ZSRR).

Średnia: **Kisielow** (ZSRR) — **Casati** (Włochy).

Półciężka: **Pozniak** (ZSRR) — **Gerber** (NRF).

Ciężka: **Boddington** (Anglia) — **Baruzzi** (Włochy).

Do finałów zakwalifikowało się zatem najwięcej Polaków — aż 5. Ponadto w finałach walczyć będzie 4 bokserów ZSRR, po 2 Rumunów, Włochów i pięściarzy NRF oraz po 1 reprezentancie Jugosławii, CSRS, NRD, Anglii i Turcji.

A oto kilka szczegółów o walkach półfinałowych, których nie zdążyliśmy przekazać we wczorajszym numerze „Gazety".

W wadze półśredniej Nemecek (CSRS) pokonał przez tko w II starciu Hodosona (Rumunia). W drugiej walce tej wagi Woelke (NRD) wypunktował Węgra Ka... W wadze lekkośredniej miłą niespodziankę sprawił najmłodszy zawodnik polskiego zespołu Stachurski. Boksował ambitnie, mądrze taktycznie z Czechosłowakiem Stantienem. Nie wdawał się w bijatykę, udanie finiszował i wygrał 4:1. W finale przeciwnikiem Stachurskiego będzie świetny Agiejew (ZSRR), który wygrał na punkty z Rumunem Covaci. W wadze średniej Kisielow (ZSRR) wypunktował Hejduka (CSRS), a Casati (Włochy) pokonał na punkty Chivara (Rumunia). W wadze półciężkiej Gerber (NRF) wygrał w III starciu przez tko z Włochem Pinto, a Poźniak także pokonał przez tko w II rundzie Rumuna Monea. Wreszcie w wadze ciężkiej Baruzzi (Włochy) zwyciężył Pandowa (Bułgaria), a Boddington (Anglia) pokonał Schlegela (NRD).

W prowadzonej nieoficjalnie punktacji drużynowej mistrzostw prowadzi po półfinałach Polska — 18 pkt przed ZSRR i Rumunią — po 16 pkt oraz Włochami — 14 pkt. (ko)

Przeplatanie

● Wagę średnią na centralnej spartakiadzie podnoszenia ciężarów w Lublinie wygrał Skowyra (Opole) przed Zimerskim (Olsztyn) — 395 kg. Reprezentanci Białegostoku nie odegrali roli w tej wadze.

● Po 4 etapach wyścigu kolarskiego dookoła Anglii drużynowo prowadzi nadal Polska o 8 min. przed Włochami i ... min. przed ZSRR. Indywidualnym liderem został Polak Kozłowski.

● 31 maja br. był dniem bardzo udanych przelotów szybowników Aeroklubu Białostockiego. Między innymi Wiera Kamińska (na „Bocianie") dokonała przelotu na trasie trójkąta 300 km z prędkością 72 km/godz. ... równą rekordowi Polski. O przelotach pozostałych naszych szybowników poinformujemy innym razem. (ko)

GKS Wybrzeże w Białymstoku

Dziś, tj. 2 bm. rozpoczyna się na boisku Juvenii przy ul. Mickiewicza w Białymstoku eliminacyjny turniej piłki ręcznej mężczyzn do centralnej spartakiady. Udział biorą: były mistrz Polski i aktualny wicemistrz GKS Wybrzeże Gdańsk, I-ligowa Warszawianka, Goplania Inowrocław i AZS Białystok. Do finałów spartakiady awansują zdobywcy dwóch pierwszych miejsc. Ze względu na udział Wybrzeża i Warszawianki turniej zapowiada się bardzo ciekawie. Dotychczas nie oglądaliśmy w Białymstoku piłki ręcznej w wydaniu tak dobrych zespołów. Początek jak wyżej podane. Początek dzisiejszych spotkań i sobotnich o godz. 17, a niedzielnych o godz. 10.30. (let)

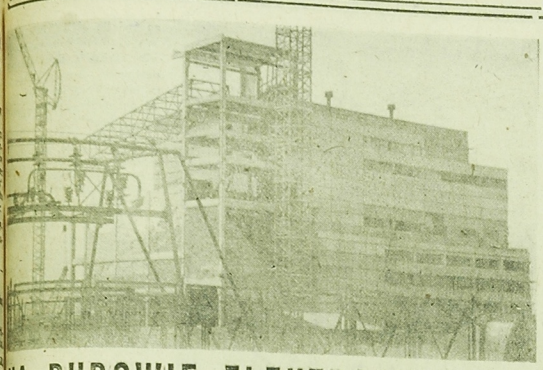

NA BUDOWIE ELEKTROCIEPŁOWNI

INWESTOR: Zakład Energetyczny w Białymstoku. Wykonawca generalny TPBHP „Betonstal", a kierownikiem budowy jest inż. Andrzej Bernatek. Przy budowie pracuje również sześć podwykonawców. Pierwszy etap budowy zostanie ukończony w czwartym kwartale 1968 r., ale już w ostatnich miesiącach br. ruszy pierwszy kocioł dając ciepła 38 Gcal/h. Aby bliżej wyjaśnić jego moc: 1 Gcal może ogrzać 6 bloków mieszkalnych, każdy o kubaturze 10 tys. metrów sześc.

Budowa budynku głównego jest już zaawansowana w 80 proc., pomyślnie została przeprowadzona próba wodna pierwszego kotła. Obecnie prowadzi się roboty przy budowie urządzeń przesypowych do podawania węgla wraz z montażem galerii naweglania. Wyprowadzane są kanały ciepłownicze oraz trwają roboty montażowe. Warsztaty, magazyny, garaże i portiernia już zostały wybudowane.

Najwięcej trudności nastręcza budowa kanałów ciepłowniczych, prowadzona przez szereg wykonawców i podwykonawców. Nielatwo przeprowadzić je przez miasto. Na inwestycje towarzyszące, dla potrzeb miasta, Zakład Energetyczny przekazuje 13,8 mln zł. Koszt pierwszego etapu budowy elektrociepłowni wyniesie 133 mln zł, a kanału ciepłowniczego łączącego EC-1 z EC-2 25,8 mln zł. Po jej zakończeniu dwa kotły ciepłownicze dawać będą 76 Gcal na godzinę, co całkowicie zaspokoi potrzeby miasta do r. 1970. Następny etap budowy rozpocznie się po r. 1970, wówczas zostanie ustawiony pierwszy turbozespół.

Problemem nr 1 jest brak bocznicy kolejowej. Dokumentacja jest, ale nie ma środków na ten cel. Węgiel dowozić się będzie transportem kołowym, załadowywać i wyładowywać ręcznie, w ilości średnio w br. 240 ton na dobę. W przyszłym roku przewóz wzrośnie podwójnie. Będzie on w sumie kosztował 2 mln zł rocznie, a więc budowa bocznicy pozostaje sprawą bardzo ważną.

Pierwsze ciepło z nowej elektrociepłowni popłynie na osiedle przy ul. Grottgera, do centrum, szpitali i Akademii Medycznej. Sukcesywnie sieć ciepłownicza będzie obejmować całe miasto. Prowadzone roboty wskazują na to, że terminy zostaną dotrzymane. (dal)

Fot. Z. Rynkiewicz

ZWYKŁY DZIEŃ

Miasto najładniej prezentuje się wczesnym rankiem. Ciche, czyste, bez zgiełku, tłumów, warkotu samochodowych silników. Ale nie jest puste. Ulice zaczynają już otywać, do pracy śpiesza robotnicy pierwszej zmiany. Nina Stankiewicz dziś także przemierza tę samą drogę. Z ul. Krakowskiej na ul. Nowotki — do Fabryki Pluszu. Pracuje tu już 16 lat.

Gdy po raz pierwszy przekroczyła fabryczną bramę miała lat 18. Jak szybko minął ten czas. Miejsce przy warsztacie tkackim zajęła przed 14 laty. Wystarczający okres, by się do swojej pracy przywiązać, by zdobyć kwalifikacje i dobrze opanować produkcję. Kiedy została wyróżniona po raz pierwszy? Trudno spamiętać. Do partii należy już 9 lat. Ahrat tyle ile lat liczy jej starszy synek, Wiadzio. W każdym razie przodującą tkaczką jest już dawno. Jako członek partii nie mogła pozostawać w tyle. Pracować coraz lepiej, to już nie tylko ambicja, to konieczność wobec narastających zadań produkcyjnych zakładu. To zobowiązuje i jako członka partii i jako robotnicę, która tu przecież zdobyła zawód i rozpoczęła swój życiowy start. No więc produkcyjne plany miesięczne Nina Stankiewicz przekracza zawsze. Przy jednym warsztacie było łatwiej, ale od stycznia obsługuje już dwa warsztaty. Trzeba bardziej uważać na jedno i na drugie krosno. Ale ta zmiana nie wpłynęła na obniżenie wydajności. Plany miesięczne znowu wykonuje Nina Stankiewicz w 140 proc. a nawet i więcej. W fabryce uchodzi za przodującą robotnicę.

Dziś Nina Stankiewicz rozpoczyna swój dzień pracy o godz. 5 rano. Pogodny, słoneczny ranek. Za oknami tkalni kwitnący, przyfabryczny ogród. Jeszcze tylko przygotować warsztat i puścić w ruch czółenko, które przez kilka godzin będzie rytmicznie przeplatać osnowę. Białego, lśniącego pluszu wciąż przybywa. Już niedługo południe. Czy uczennica, która uczyła się u Niny Stankiewicz zda pomyślnie egzamin? Byłaby to duża radość no i satysfakcja, gdy się zobaczy dawną uczennicę już jako odpowiedzialną robotnicę przy powierzonym jej warstacie. Nina Stankiewicz miała już parę uczennic. No proszę, a wydaje się, że nie tak dawno sama zaczęła poznawać tajniki swego zawodu.

Kończy się dzień pracy. Przy warsztacie zajmuje miejsce koleżanka z drugiej zmiany. Ale to tylko koniec dnia pracy zawodowej. Po drodze do domu trzeba zrobić zakupy. Trochę w fabrycznym sklepie, który jest dobrze zaopatrzony, a resztę w sklepie swojej dzielnicy, żeby nie dźwigać obładowanej siatki. Syn Władzio wrócił ze szkoły, młodszy Miruś z przedszkola. Przygotowanie obiadu, a potem mała „przeplerka", przygotowanie czystych fartuszków, kołnierzyków. Władzia nie trzeba „zaganiać" do odrabiania lekcji, uczy się chętnie i dobrze. To duża pociecha. Młodszemu na razie jeszcze tylko zabawy w głowie, ale w przyszłym roku i on pójdzie do szkoły. Już teraz trzeba zatroszczyć się o odpowiedni „ekwipunek" — tornister, mundurek, szkolny fartuszek. Przy dzieciach zawsze „pełne ręce roboty". Nina Stankiewicz działa również w dzielnicowej organizacji partyjnej, bierze udział w zebraniach, nie brak jej również przy realizacji czynów społecznych w swojej dzielnicy. Musi tak gospodarować swoim czasem, aby go na te wszystkie prace starczyło. Teraz czasu jest więcej. W sobotę bowiem znieśli w fabryce trzecią zmianę. Cieszy się nie tylko Nina, lecz wszystkie jej koleżanki z tkalni. Po wolnym od pracy sobotnim wieczorze, niedziela jest przyjemniejsza. Można wyjść z dziećmi na spacer, poświęcić im więcej czasu, można „zafundować" sobie prawdziwy relaks.

Jutro znowu zacznie się dzień, odmierzany rytmicznym stukaniem czółenka, zakupami, przygotowaniem posiłków dla rodziny, pracą społeczną. Zwykły dzień.

ANNA ZAREMBINA

ROZMAITOŚCI GOSPODARCZE

ZAGROŻONA POZYCJA BRYTYJSKIEGO PRZEMYSŁU SAMOCHODOWEGO

Brytyjski przemysł samochodowy, którego przewyższająca część i tak znajduje się pod kontrolą producentów amerykańskich, ma w obliczu nowego niebezpieczeństwa. Oto po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej W. Brytania będzie znów importować niemieckie samochody marki „Opel", której firmą władca amerykański koncern „General Motors".

Ostatnie sprzedaże samochodów marki „Opel" w W. Brytanii zanotowano w latach 1937 i 1938. Wynosiły one wówczas po 5 tys. sztuk. Warto jeszcze nadmienić, że z czterech brytyjskich największych producentów samochodów trzech znajduje się już pod kontrolą amerykańską.

PIERWSZE MIEJSCE ZSRR W PRODUKCJI CIĄGNIKÓW

W roku 1966 Związek Radziecki wyprodukował blisko 400 tys. różnych ciągników zajmując tym samym pierwsze miejsce w świecie. Zgodnie z planem pięcioletnim liczba wyprodukowanych ciągników w ZSRR wzrośnie w roku 1970 ponad 500 tys. sztuk. Większość z nich przeznaczona będzie na potrzeby rolnictwa.

SPADEK WARTOŚCI FUNTA SZTERLINGA

Na londyńskim rynku pieniężnym nastąpiło powolne osłabienie funta sterlinga. Spadek kursu funta przypisuje się pogorszeniu brytyjskiego bilansu handlowego, a głównie rekordowemu wzrostowi importu.

SPADEK PRODUKCJI STALI W EWG

Ostatnie strajki we francuskich przemyśle stalowym spowodowały poważny spadek produkcji stali surowej na całym obszarze Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. W kwietniu br. produkcja ta wynosiła 7.170 tys. ton, podczas gdy w marcu — 7.670 tys. ton. (w)

MIKROBIOLOGIA POMAGA W LECZENIU

Praca lekarza bez znajomości zagadnień mikrobiologii jest nie do pomyślenia. Poznanie problemów mikrobiologii pozwala dojść, jaki drobnoustrój wywołuje schorzenie, na jaki antybiotyk jest on wrażliwy i w dalszej kolejności poprzez logiczne rozumowanie prowadzi do wniosków, czym pacjenta należy leczyć, jaki lek przyniesie najskuteczniejsze działanie. Tego przede wszystkim uczą się studenci III roku medycyny na zajęciach w Zakładzie Mikrobiologii. Praca dydaktyczna ze studentami, nauczenie ich umiejętnej interpretacji choroby, zapoznanie z mechanizmem szerzenia się bakterii i zapobieganiem temu zjawisku jest podstawowym zadaniem Zakładu.

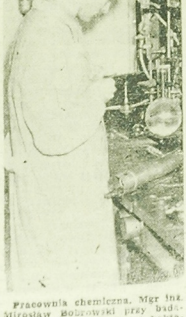

Pracownia chemiczna. Mgr inż. Mirosław Bobrowski przy badaniu wytwarzanych przez bakterie enzymów rozkładających antybiotyki.

Problemy te rozwiązywane są w trakcie obowiązkowych ćwiczeń i seminariów studentów III roku i zajęć w Kole Mikrobiologów, skupiającym słuchaczy IV roku, którzy podejmują samodzielne badania, sami lub pod kierunkiem asystentów opracowują zagadnienia naukowe lub zapoznają się z techniką pracy naukowej. Kierownik Zakładu Mikrobiologii — doc. dr Jerzy Borowski do samodzielności studentów przykłada szczególnie dużą uwagę.

Niemniej ważnym kierunkiem pracy Zakładu jest działalność naukowa. Asystenci Zakładu zajmują się zagadnieniami teoretycznymi, które chwilowo, jako prace eksperymentalne, uczą myśleć, interpretować zjawiska, a w przyszłości mogą mieć praktyczne zastosowanie. 50 proc. badań pracowników naukowych Zakładu już teraz praktycznie służy społeczeństwu. Wiele ich prac dotyczy problemów, z którymi borykają się nasze kliniki i szpitale. Aktualnie prowadzone są w Zakładzie m. in. badania zakażeń wewnątrzszpitalnych i mechanizmów działania antybiotyków na bakterie. Z asystentami Zakładu współpracują w tym zakresie kliniki AM. Lekarze klinik korzystają z laboratoriów i pracowni Zakładu Mikrobiologii przy prowadzeniu własnych badań.

Pracownicy Zakładu nastawieni są także na działalność ściśle usługową. Prowadzą specjalistyczne badania pacjentów PSK i wszystkich szpitali województw naszego i ościennego, Liczba wykonywanych badań stale wzrasta. Korzyść z tego mają zarówno asystenci, którzy w ten sposób pogłębiają swoją wiedzę, jak i szpitale, które niezawsze na dokonywanie w Zakładzie badania mogłyby u siebie pozwolić. (lb)

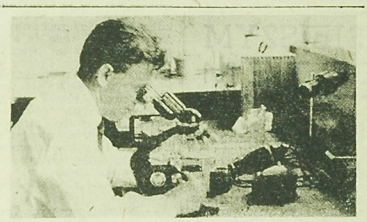

W pracowni mykologicznej prowadzone są badania nad chorobotwórczością grzybów. Przy mikroskopie kierownik Zakładu Mikrobiologii — doc. dr Jerzy Borowski.

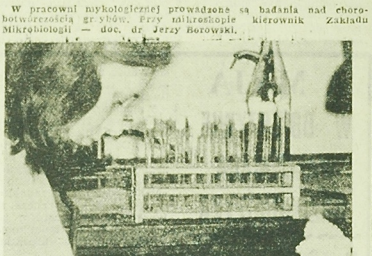

Pracownia enterobakteriaceae. Tu prowadzone są badania nad działaniem antybiotyków. Fot. W. Niczyporuk

SPOSÓB NA MUCHY

Sto milionów śródziemnomorskich muszek owocowych wypuści się na pięknej wyspie Capri, aby uwolnić ją od... tych samych muszek, które niesłychanie się tam rozmnożyły. Ta niezwykła akcja, rozpoczęta już w połowie kwietnia, jest największym ze wszystkich dotychczasowych trików zastosowanych przez człowieka w walce ze szkodnikami. Polega ona na tym, że muszki, które wypuszcza się na wyspie, w ilości 4 mln sztuk tygodniowo, są bezpłodne, ponieważ gdy były poczwarkami poddano je naświetleniu co pozbawi je zdolności rozmnażania.

Na Capri napromienieni przybysze znajdują sobie partnerów wśród muszek — mieszkańców wyspy i urządzają gody, jednakże są to gody jałowe. W miarę przebywania nowych napromienionych muszek, coraz więcej owadów tubylczych będzie mrzeć bezpotomnie i w końcu wyspa Capri uwolni się od tej plagi.

(w)

RZYMSKI SKARB UJAWNIA SWOJE TAJEMNICE

Odkryty niedawno w Orysżewie pod Żyrardowem zbiór rzymskich monet (który przejdzie do nauki jako skarb z Drzewicza Nowego) został już wstępnie zbadany. Okazał się on znacznie większy niż pierwotnie przypuszczano. Po odkryciu początkowo ok. 700 monet — rozpoczęto systematyczne przekopywanie terenu — co przyniosło dalsze znaleziska. Ogółem znaleziono 1039 monet.

Ekspertyza dokonana przez mgr Aleksandrę Krzyżanowską z Muzeum Narodowego w Warszawie pozwoliła poznać dokładnie skład emisyjny odkrytego skarbu. Znajdują się tu monety wydane przez 21 panujących. Najstarsze pochodzą z czasów cesarza Wespazjana (69—79 r. n.e.). Najmłodsze z końca II w — Didiusza Julianusa (193 r.), Klodiusza Albinusa (193—97 r.) i Septimiusza Severusa (193—211 r.). Najwięcej monet pochodzi z czasów Hadriana, Antoninusa Piusa, Faustyny i Marka Aureliusza.

Skarby rzymskie, występujące bardzo licznie na terenie Polski (2 tys. znalezisk pojedynczych monet i zbiorów) — pozwalają na odtwarzanie dawnych szlaków handlowych, ośrodków targowych i produkcyjnych, ujawniają ślady różnych powiązań gospodarczych.

Skarb z Drzewicza Nowego — największy ze znalezionych po wojnie — jest jednym z nielicznych, jakie dostały się w ręce uczonych w stanie nienaruszonym. Analiza składu emisyjnego pozwala go sklasyfikować jako skarb kupiecki. Nie jest też rzeczą przypadku, że w tym rejonie, w miejscowościach Izdebna i Gole, znaleziono dawniej skarby rzymskie. Mazowsze od najdawniejszych czasów było jednym z głównych centrów osadniczych na ziemiach polskich. Położone na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych należało do regionów rozwiniętych gospodarczo, które prowadziły ożywioną wymianę z Imperium Rzymskim.

MIŁEGO WYPOCZYNKU

BIERNY CZY CZYNNY?

Regeneracja utraconych sił jest zasadniczym czynnikiem warunkującym dalszą efektywną pracę człowieka. Stwierdzając to nie przywdziewamy szat Kolumba. Po prostu chcemy u progu sezonu urlopowego przypomnieć naszym Czytelnikom o konieczności wypoczynku i wskazać na właściwą jego formę. Mając to na względzie, zwróciliśmy się do kierownika I Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Białymstoku doc. dr **Beaty Bogdanikowej** pełniącej też funkcję w Towarzystwie do Walki z Kalectwem o praktyczne wskazania dotyczące form wypoczynku.

— Pani Profesor, jaki wypoczynek Pani zaleca, czynny czy bierny?

— Przy pełnym entuzjazmie, nawet czysto osobistym dla wypoczynku czynnego, pragnę przestrzec wszystkich wyjeżdżających na urlop przed stosowaniem schematów. Znaczna część osób prowadzi na co dzień tryb życia z punktu widzenia fizycznego prawie w ogóle bezczynny. Mięśnie tych ludzi nie są w pełni sprawne i przygotowane do większego wysiłku fizycznego. Tymczasem wielu z nich pała żądzą błyskawicznego przeistoczenia się, jeżeli już nie w sportowców bijących rekordy to w każdym bądź razie w osoby o dobrze wyrobionych i sprawnie działających mięśniach. Taka metamorfoza jest zupełnie niemożliwa w ciągu 2 czy 4 tygodni, a związany z tym dążeniem olbrzymi, ponad siły dla organizmu wysiłek jest po prostu szkodliwy dla zdrowia; często może spowodować nawet ujemne skutki, wymagające długotrwałego leczenia.

Przy wyborze formy wypoczynku należy kierować się zapotrzebowaniem poszczególnych partii mięśni na ruch. Wiąże się to najczęściej z wykonywanym zawodem. Przykładowo listonosz czy funkcjonariusz milicji przemierzający codziennie po kilka a nawet kilkanaście kilometrów pieszo czy rowerem powinni korzystać z turystyki samochodowej, natomiast dla ludzi pracujących w przymusowej pozycji siedzącej wskazane są wędrówki piesze. Trzeba tu jednak również zachować rozsądek i nie mierzyć siły na zamiary. Szczególnie przez pierwsze 3 dni dzienna porcja marszu nie może przekraczać 20 km. Na marginesie tej właśnie formy wypoczynku pragnę zauważyć, że Białostocczyzna posiada piękne szlaki turystyczne, chociażby np. mało znany szlak Puszczy Knyszyńskiej.

Poza wędrówkami, w przypadku obozowania w stałym ośrodku wypoczynkowym, zalecałabym dużo gier ruchowych np. w siatkówkę itp. Natomiast osoby pracujące w pozycji stojącej powinny korzystać w możliwie najszerszym zakresie z możliwości jakie dają spływy kajakowe. Osobom ponad 60-tkę przypominam o niezwykle przyjemnej formie spędzania urlopu jaką jest zbieranie grzybów. Las i spokojny ruch kojąco działają na psychikę i wzmacniają wiotczejące mięśnie.

W ostatnich latach niezwykle modną staje się turystyka kolarska. Dobra to i wskazana forma wypoczynku, z tym jednym zastrzeżeniem, że i tu należy zaczynać od pokonywania rozsądnych odległości.

Przy całkowitym nastawieniu na ciągły ruch, urlop należy raczej zacząć od wypoczynku biernego. Wskazane jest co najmniej w ciągu dwóch pierwszych dni stosować tylko swobodne spacery. A ludzie szczególnie zmęczeni, żyjący przed urlopem przez dłuższy czas w ustawicznym nerwowym napięciu powinni przez 2—3 dni poświęcić się błogiemu lenistwu ograniczając co najwyżej swą bezczynność do lektury lekkich rzeczy, by ich system nerwowy mógł wrócić do normy.

W naszym kraju mamy wielu zapalonych entuzjastów turystyki wysokogórskiej. Tu jednak trzeba być szczególnie ostrożnym, gdyż wycieczki górskie wymagają dużego wysiłku fizycznego, a zatem i odpowiedniego przygotowania kondycyjnego. Brać więc trzeba pod uwagę swoje możliwości fizyczne i już zimą zacząć odpowiednie przygotowania. Mogę tu służyć własnym przykładem. Swoje przygotowania do wyjazdu latem w góry rozpoczynam od systematycznego treningu mięśni nóg. Już w marcu zaczynam ćwiczyć przysiady. Rozpoczynam od 10 i stopniowo zwiększam ich ilość aż do 100. Po takiej zaprawie śmiało ruszam na Giewont. A w ogóle i przed wyjazdem nad morze czy jezioro warto usprawnić nieco mięśnie poprzez ranne spacery lub gimnastykę przy radiu.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na bardzo istotną sprawę a mianowicie palenia papierosów. Wskazanym jest zmniejszyć do możliwego minimum palenie w okresie urlopu, ażeby nie zatruwać tak intensywnie organizmu nikotyną i stworzyć odpowiednią platformę możliwie najpełniejszej regeneracji sił. Natomiast w kwestii opalania się moje uwagi ograniczają się do korzystania z promieni słonecznych przede wszystkim w ruchu. Trzeba pamiętać, że zbyt intensywne opalanie się, jak to praktykuje większość osób leżąc po kilka godzin nieruchomo w jednej pozycji, wysusza skórę i jest powodem powstawania zmarszczek. Pragnę tu przypomnieć, że opalać się mogą tylko i wyłącznie osoby zdrowe. Ludzie chorzy powinni korzystać ze słońca w minimalnym stopniu, gdyż pod wpływem promieni słonecznych w skórze wytwarzają się związki chemiczne, które mogą spowodować obostrzenie się procesów chorobowych.

— W imieniu naszych Czytelników serdecznie dziękujemy Pani Profesor za te uwagi życząc Pani i Czytelnikom miłego wypoczynku. (jp)

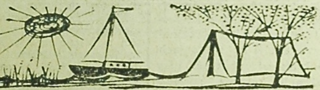

Fot. Z. Zaremba

PRZED DZISIEJSZYM KONCERTEM

Dzisiejszy występ Białostockiej Orkiestry Symfonicznej jest prezentacją programu koncertu, z jakim zespół wystąpi na tegorocznym **Festiwalu Orkiestr Symfonicznych** w Ciechocinku; program drugiego z festiwalowych koncertów wykonany zostanie za tydzień. Solistą dzisiejszego wieczoru będzie znany klarnecista, **prof. Ludwik KURKIEWICZ**, wieloletni prorektor warszawskiej PWSM. Dyryguje — **Stanisław MALAWKO.**

Program koncertu zawiera — obok **Koncertu na klarnet Witolda Friemana** — dzieła kompozytorów rosyjskich i radzieckich: **Glinki, Prokofiewa i Chaczaturiana.** Stawia on przed orkiestrą duże wymagania, jest jednak programem efektownym i umiejętnie łączy wysoki poziom artystyczny z wymogiem „popularności". Usłyszymy więc raz jeszcze w tym sezonie fantazję **Glinki „Kamarinskaja"**, ponadto zaś zawsze chętnie przyjmowane przez publiczność fragmenty z muzyki **Chaczaturiana** do dramatu **„Maskarada"**. Występ orkiestry uzupełni niemal nie znana kompozycja **Sergiusza Prokofiewa: polonez „Na samborskim zamku"**, pochodzący z muzyki scenicznej do „Borysa Godunowa" Puszkina, a będący jednym z nielicznych nader w twórczości autora „Symfonii klasycznej" ukłonów w stronę polskiej muzyki.

Koncert na klarnet polskiego kompozytora Witolda Friemana jest popisową pozycją rodzimego repertuaru na instrumenty dęte. Utrzymany w konwencji romantycznej, odznacza się dużą śpiewnością tematów i wyrazistością kontrastujących nastrojów: od dramatycznej części pierwszej, poprzez melancholijną część powolną, aż po roztańczony, pogodny Finał. Utwór ten, znany już zresztą białostockiej publiczności, z pewnością wart jest przypomnienia: dobrze się więc stało, że znalazł się w programie festiwalowych koncertów. (J. J.)

ZESKALANIE SANDOMIERSKIEJ SKARPY

Prace mające na celu osuszenie i zeskalanie gruntów na sandomierskiej skarpie metodą prof. Cebertowicza — przy pomocy prądu elektrycznego — są kontynuowane. Równocześnie zabezpiecza się powstałe wyrwy oraz buduje sieć odwadniającą dla znajdujących się tam budynków. Po osuszeniu skarpy — w myśl założeń projektu — przystąpi się do budowy muru oporowego, który ma powstrzymać ruchy ziemi w tej części miasta.

W dalszym ciągu prowadzone są prace przy zabezpieczeniu lochów i korytarzy. Dotychczas górnicy z Bytomskiego Przedsiębiorstwa Robót Górniczych zasypali lessem z domieszką szkła wodnego, lub zamurowali ok. 500 m chodników. Jest to tylko mała część podziemnego labiryntu, który rozciąga się na obszarze całego starego miasta, zajmującego ponad 40 ha. Niektóre odcinki chodników, prowadzących m. in. do Kazimierzowskiego Zamku, ratusza i bramy Opatowskiej, mają nawet 5 kondygnacji.

AUTOMATYCZNE DRABINY STRAŻACKIE

W Paczkowskich Zakładach Przemysłu Pożarniczego przystąpiono do montowania automatycznie wysuwających się 17-metrowych drabin na 50 samochodach strażackich wyprodukowanych w fabryce „Jelcz". Będą to pierwsze tego typu samochody strażackie polskiej produkcji. Jeśli próbne egzemplarze zdadzą pomyślnie egzamin, nawiązana zostanie stała kooperacja między Jelczem a Paczkowem. Pozwoliłoby to na zaopatrzenie naszych jednostek w nowoczesny sprzęt.

Gdy migocą światła

RUCH NA SKRZYŻOWANIACH

Wprowadzenie sygnalizacji świetlnej na niektórych skrzyżowaniach ulic w naszym mieście, wprowadziło większą dyscyplinę ruchu drogowego. Jednakże, w miarę wzrostu ilości pojazdów mechanicznych, mimo czynnej sygnalizacji świetlnej, poczęły na skrzyżowaniach powstawać „korki", a pojazdy często roztrącają ludzi przechodzących przejściem dla pieszych. Między kierowcami wynikają też liczne nieporozumienia.

— Jak więc należy właściwie interpretować światła czerwone, żółte, zielone aby uniknąć kolizji na skrzyżowaniu? — na to pytanie odpowiada kierownik Inspektoratu Ruchu Drogowego KM MO — kpt. **Aleksy Czechowicz.**

— Główną zasadą ruchu winno być, mimo otwarcia drogi czyli światła „zielonego", zmniejszenie szybkości przy zbliżaniu się do skrzyżowania, natomiast na samym skrzyżowaniu — przyśpieszenie szybkości. Wielu białostockich kierowców postępuje natomiast odwrotnie: zbliżając do skrzyżowania nie zmniejsza, lecz zwiększa szybkość, a na samym skrzyżowaniu jedzie wolno...

— Jak winien zachować się kierowca będący na skrzyżowaniu, gdy zastanie go światło „żółte" lub „czerwone". Niektórzy, po minięciu przejścia dla pieszych raptownie hamują i tkwią na skrzyżowaniu, czekając aż ponownie zapali się światło „zielone"?

— Jest to niesłuszne. Prawidłowa reakcja i najwłaściwsze zachowanie winno być następujące. Otóż kiedy użytkownik jezdni — w tym wypadku kierowca — który w momencie zapalenia światła „żółtego" znajdował się tak blisko skrzyżowania, iż nie mógł zatrzymać się, może wówczas opuścić skrzyżowanie, nie czekając na ponowne otwarcie ruchu, czyli światło „zielone", a nawet i wówczas gdy zaskoczy go światło „czerwone". Rzecz jasna, iż w takim wypadku winien zachować szczególną ostrożność...

— Gdy zapali się światło „zielone", czy wolno natychmiast wjeżdżać na skrzyżowanie...?

— Mimo zapalenia światła „zielonego", kierowca nie powinien natychmiast wjeżdżać na skrzyżowanie jeżeli utrudniłoby to opuszczenie jezdni lub przejścia dla pieszych przez pojazdy lub przechodniów, którzy wjechali lub weszli na skrzyżowanie i tam zastała ich zmiana światła.

Rozmawiał: (h)

MODA WĘGIERSKA. Na chłodniejsze dni lata — sukienka z białego dżerseju, ozdobiona przy szyi, na mankietach i u dołu spódnicy szlaczkiem, przypominającym ludowy haft.
CAF — MTI

1 MAJA W OBIEKTYWIE WALDEMARA GRZEGORCZYKA

Pokazanie w fotografii artystycznej takiego święta, jakim jest międzynarodowe święto klasy robotniczej, I Maja, nie jest sprawą łatwą ani prostą. Mimo wyjątkowego nasycenia emocjonalnego chwil, bogactwa ruchu i barw manifestującego społeczeństwa. Owa wielość i zmienność wizualno - emocjonalnych zjawisk, dziejących się na odświętnych ulicach miasta — jest tylko pozornym ułatwieniem dla fotografującego. W rzeczywistości kryje w sobie niebezpieczeństwo płytkiego, mechanicznego dokumentalizmu. Tylko wytrawny artysta i czuły obserwator potrafi zrezygnować z narzucających się z dużą natarczywością typowych reportażowych możliwości.

Waldemar Grzegorczyk świadomie zrezygnował ze wszystkich możliwych ułatwień. Duży zestaw prac, które za pośrednictwem Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku prezentuje na swej drugiej indywidualnej wystawie — odznacza się wyraźnym powiązaniem pointy literackiej, ładunku anegdotycznego, z aspektami artystycznymi.

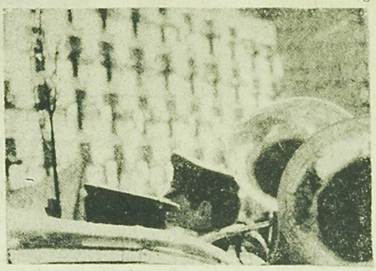

Ekspozycja nie ma zatem ściśle określonego charakteru propagandowego, reportażowego lub tym bardziej dokumentalnego, emanują z niej jednakże czytelnie sprecyzowane pierwiastki społeczne i polityczne, choć na czoło wybijają się, aczkolwiek nie w każdym fotogramie, konsekwentnie rozwiązane problemy formalne. Kierując obiektyw aparatu fotograficznego na wybrany motyw, autor nigdy nie zapomina o istocie dobrego obrazu jako takiego. Myśli kategoriami inżyniera, świadomie budującego architektonikę określonej rzeczywistości plastycznej, którą musi sensownie zamknąć w prostokącie papieru światłoczułego. Dlatego przeważnie unika tak zwanych panoram, unika fotografowania dużych skupisk ludzkich, uwagę kieruje raczej na wycinek, na fragment motywu rodzajowego, reportażowego. To zapewnia mu szansę stwarzania pewnego rodzaju impresji pierwszomajowych, doprawdy znacznie przewyższających sugestywnością przekazu atmosfery i urody święta niż najbardziej pedantyczny zestaw kadrów dokumentalnych. W poszukiwaniu wyrazu przeto, nie wahał się narzucających się z kalejdoskopową przemiennością obrazów — poddać ich surowej obiektywności, twórczemu procesowi dewaluacji, spojrzenie obiektywu zmiękczał lub, gdzie trzeba było, wyostrzał, drugi plan malując miękko, po malarsku, szukając wszędzie dekoracyjnego rytmu bogato różnicowanych gradacji czerni i bieli. Dzięki takim zabiegom, prawda nie została zubożona, wręcz przeciwnie, została podkreślona trafnością estetycznego przekazu.

Niektóre swoje fotogramy skomponował Waldemar Grzegorczyk tak, jakby to zrobił rasowy twórca plakatu, jak grafik, oszczędnie i przejrzyście — wystawiając sobie tym także właśnie wystarczająco pochlebne świadectwo. Obraz nie zatracił przecież integralnych właściwości techniki fotograficznej, jednakże osiągnął wyższy poziom estetycznej siły działania, zadziwiając klarownością, a zarazem zupełną zwartością kompozycyjną dzieła fotograficznego. Poszukał więc spraw prostych: z przygotowań do uroczystości, potem już z trasy marszu, z występów artystycznych, zabaw i zawodów sportowych wykroił tylko te fragmenty kadrów, które dawały możliwość syntezy, zarówno formy jak i treści. Dzięki temu powstała ta swoista opowieść o białostockim I Maju, naszkicowana impresyjnie, z wdziękiem i lekkością, pozbawiona banalności a naznaczona smakiem i kulturą.

RYSZARD CZ. JASKUŁA

Pierwsze ogniska stonki

Służba ochrony roślin donosi o wykryciu ognisk stonki ziemniaczanej w naszym województwie. Pierwsze okazy szkodnika znaleziono w Augustowie oraz powiatach grajewskim i wysokomazowieckim. W tych dniach zgłosili się do naszej redakcji Antoni Kuczyński i Ryszard Korneluk z Białegostoku, którzy znaleźli stonkę przy ulicy Fornalskiej.

Wszędzie tam, gdzie stwierdzono istnienie szkodnika, zaleca się stosowanie chemicznych środków pylistych i płynnych. Należą do nich: Tritox pylisty, Tritox płynny 30, Tritox zawiesinowy oraz Azotox 33 i Azotox zawiesinowy. (su)

KRONIKA WYPADKÓW

MASZYNISTA POD KOŁAMI WAGONU

Maszynista żwirowni PKP w Suwałkach, Aleksander Barencewicz w czasie przetaczania wagonów przewrócił się na szynach dostając się pod koła wagonu. Poszkodowany znajduje się w szpitalu.

W WYNIKU NADMIERNEJ SZYBKOŚCI

...samochód ciężarowy „Star" z PZGS w Siemiatyczach, prowadzony przez Mieczysława Poźniaka zderzył się z ciągnikiem „Ursus". Oba pojazdy zostały uszkodzone. Straty wynoszą 50 tysięcy złotych.

W CZASIE NAUKI JAZDY...

...16-letni uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szczuczynie, Kazimierz Rogiński stojąc na zaczepie ciągnika prowadzonego przez kolegę szkolnego dostał się pomiędzy błotnik i tylne koło. Chłopiec doznał zmiażdżenia nóg i rąk. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala w Białymstoku. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Powiatowa w Grajewie.

ZABAWA ZAPAŁKAMI

Ponownie 2 dzieci bawiąc się zapałkami wzniecило pożar. Wybuchł on w Ełku, przy ul. Wojska Polskiego, na zapleczu magazynu Spółdzielni Pracy Remontowo-Konserwacyjnego, w którym składowano maty trzcinowe. Przybyła Straż Pożarna zlikwidowała ogień w zarodku. Straty wynoszą 5 tys. złotych. (jp)

KOMUNIKATY

Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących nr 2 Elbląskiego Zjednoczenia Budownictwa w Elblągu, ul. Mazurska 3, tel. 28-64, oraz filiaszkoły **w Kwidzyniu**, ul. Warszawska 13, tel. 251 przyjmują **ZAPISY** młodzieży męskiej na rok szkolny 1967/68 na wydział budowlany ze specjalnościami: **MURARZ, ZBROJARZ-BETONIARZ, CIEŚLA, MALARZ.**

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie 16 lat życia. Nabór uczniów do pierwszej klasy rekrutować się będzie spośród absolwentów 7-letniej szkoły podstawowej 1966 r. i lat wcześniejszych oraz absolwentów VIII klasy 1967 r.

Szkoła w bieżącym roku szkolnym przyjmuje do szkoły bez egzaminów wstępnych.

Nauka trwa dwa lata. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w pierwszym roku nauki od 260—420 zł, w drugim roku 380—500 zł. Absolwenci szkoły mają możliwość dalszej nauki w technikum budowlanym oraz zapewnioną pracę w przedsiębiorstwach budowlanych. Kandydaci zamiejscowi otrzymują miejsce w internacie.

k 1550-0

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku zawiadamia, że organizuje **KURS** mechaników pojazdów i ślusarstwa usługowego. Nauka trwa 3 lata. Absolwenci kursu mechaniki pojazdowej zostaną zatrudnieni w POM-ie, w oddziale PKS i usługach w Siemiatyczach.

Warunki przyjęcia na kursy:
— ukończonych 16 lat — szkoła podstawowa — dobry stan zdrowia.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji Ośrodek Szkolenia Kursowego ZDZ przy Cechu Rzemiosł Różnych w Siemiatyczach, ul. Wesoła 5.

k 1281-0

Szkoła Rzemiosł Budowlanych w Sokółce ogłasza **ZAPISY** do I klasy na rok szkolny 1967/68 na kierunki: stolarz — 3-letnia (10 dziewcząt), murarz — 2-letnia, betoniarz — zbrojarz — 2-letnia.

Kandydaci winni ukończyć 8 klas szkoły podstawowej, posiadać odpowiedni stan zdrowia, złożyć egzamin z języka polskiego i matematyki.

Ukończenie szkoły uprawnia do nauki w technikum budowlanym. Wszyscy uczniowie mają możliwość otrzymania stypendium. Dla zamiejscowych zapewnione są miejsca w nowym internacie. Szkoła otoczona parkiem, stadion sportowy, jezioro.

Podania będą przyjmowane w kolejności zgłoszeń.

k 1231-0

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Białymstoku ogłasza **przetarg nieograniczony** na:

	cena wywoławcza
motocykl z wózkiem M-72, szt. 1,	8.000 zł,
motocykl z wózkiem K-750, szt. 3,	8.000 zł
motocykl z wózkiem K-750, szt. 1,	8.320 zł,
motocykl „Junak", szt. 1.	6.000 zł,
motocykl „Junak", szt. 1,	5.000 zł,

oraz **przetarg ograniczony** na: samochód „Nysa" N-58, furgon, szt. 1, cena wywoławcza 19.200 zł, przyczepa 2,5 ton, 2-osiowa „Sanok", szt. 1, cena wywoławcza 3.000 zł.

Przystępujący do przetargu ograniczonego winien posiadać zezwolenie na kupno wymienionego pojazdu z Wydziału Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Pojazdy oglądać można w dni powszednie w godz. 11—15 w Białymstoku, ul. Sitarska (Stacja Obsługi KWMO), gdzie także odbędzie się **przetarg w dniu 16 czerwca 1967 r.**, godz. 10.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium najpóźniej w przeddzień przetargu 10 proc. ceny wywoławczej w kasie KWMO, ul. Sienkiewicza nr 65, pokój nr 96, w godzinach 10—14, lub przelewem bankowym na konto nr 113-110-115 NBP II/OM w Białymstoku.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1163-1

JUŻ DZISIAJ

możesz kupić w sklepach branży tekstylnej — PSS — MHD — PDT — w Białymstoku i województwie

RESZTKI

pełnowartościowych, różnokolorowych długości od 50 cm wzwyż IV gat. tkanin płaszczowych, pościelowych i popelin koszulowych.

SKORZYSTAJ z dogodnego zwiększonego opustu —

gatunek IV	z 15 proc. na 30 proc.
resztki metrowe gat. I	z 25 proc. na 50 proc.
resztki metrowe gat. II i III	z 35 proc. na 60 proc.

OFERUJE

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Białymstoku.

k 1511-1

OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc na stałe przyjmę. (dziecko 2-letnie) Białystok, Mazowiecka 39/84. pr 1429-1

Pomoc domowa na bardzo dobrych warunkach potrzebna: Warszawa—Anin, ul. Prażmowskiego 50, Jan Żelazowski. k 1551-1

Poszukuję pokoju z telefonem. Listy pisać: Biuro Ogłoszeń nr 1397. g 1397-1

Przyjmę pana na mieszkanie. Białystok, ul. Ogrodniczki 2/4 (od Roszarni). g 1449-1

Odstąpię pokój (oddzielne wejście). Białystok, ul. Dzielna 11, wiadomość po godz. 14.00. g 1451-1

Sprzedam działkę budowlaną 667 m kw. Wiadomość: Gdynia-Cisowa, Grochowa 7. k 1549-1

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju, zapłaci za pół roku z góry. Listy pisać: Biuro Ogłoszeń nr 1454. g 1454-1

Dom murowany z ogrodem wolny — sprzedam. Suwałki, ul. Kościuszki 23. Właściciel. p 277-1

Gospodarstwo 15 ha z budynkami, przy szosie Suwałki — Filipów — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Broniewskiego 11/16, tel. 220-46. g 1452-1

Dachówczarkę dwufelcówkę — sprzeda na dogodnych warunkach Zakład Betoniarski w Kojłach pow. hajnowski, Kuźma Romaniuk. p 291-1

„Moskwicz" 407 sprzedam. Białystok, Dzierżyńskiego 6, godz. 17.00. g 1456-1

Wózek inwalidzki marki „Krauzo—Picolo" z zapasowym silnikiem, częściami zamiennymi oraz nowe ogumienie sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Nowy Świat 16 m 4. g 1455-1

Gospodarstwo rolne 12 ha (miejscowość turystyczna) sprzedam. Jan Masny, Mrągowo, ul. Tymniki 5. p 293-1

Pogotowie telewizyjne PSP „Usługa". Telewizory naprawia inżynier. Tel. 78-85 (12—19). Białystok, Waryńskiego 41a. g 1397-0

Akwizytorów — przedstawicieli do rozprowadzenia wyrobów z tworzyw sztucznych — poszukujemy. Duży wybór wzorów. Oferty pisemne: „31938" Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. k 1553-1

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Gentelmen z Cocody", prod. franc., kol. (od lat 14), dod. — „Dokerzy", godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Wojenka, wojenka", prod. franc.-rum. (od lat 14), dod. — „W studium telewizyjnym", godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Krzyżacy", prod. polsk. (od lat 12), godz. 10; „Sami na wyspie", prod. jugosł. (od lat 14), dod. — „Z jasnego nieba", godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — Koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej, godz. 19.

„TPP-R" — „Ściśle tajne", prod. NRD, panor. (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino MO — „Nieznajomy z pociągu", prod. USA (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Polana" — „W kraju Komanczów", prod. USA, panor., kol. (od lat 16), dod. — „PRL 66", godz. 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Roma" — „Nagie ostrze", prod. ang. (od lat 16), godz. 18.

„Kolejarz" Starosielce — „Urocza gospodyni", prod. USA (od lat 14), godz. 17.

MUZEUM

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego". Wystawa czasowa: 1 Maja w obiektywie W. Grzegorczyka.

KLUBY

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1. Dom Prasy czynny w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny w godz. 10—22.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

Ełk „Polonia" — „Rio Canchos"

Ełk „Zorza" — „Noc"

Ełk „Orzeł" — „Partyzanckim szlakiem"

Suwałki „Bałtyk" — „300 Spartan"

Łomża „Millenium" — „Fantomas"

Łomża „Październik" — „Trzy klucze"

Augustów — „Chata wuja Toma"

Olecko — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy"

W razie WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie dziecięce czynne w godz. 19—7.

Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Straż Pożarna — tel. 98

Pogotowie MO — tel. 97

APTEKI

Apteka nr 5, ul. Nowotki 6, tel. 75-61.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 2-3-04.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia tel. 77-77.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, centr. 2-16-21: oddziały: dziecięcy, chirurgia — tel. 2-06-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 2-19-06.

Dyżury szpitali w dniu 2. VI. 1967 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24, tel. centr. 2-24-31 — dyżurują oddz.: chirurgia, wewnętrzny, laryngologia, neurologia, okulistyka — tel. 62-22, położniczy.

Woj. Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddz. zakaźny dziecięcy, tel. 35-81.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, osiedle Dojlidy — oddział gruźlicy.

Z.Graf. M-1

K. KORKOZOWICZ
KRYPTONIM „PANDORA"

16

— Mój mąż jest kierownikiem apteki, która znajduje się na Placu Wolności. Mieszkamy za apteką, w oficynie. Pracuję jako asystentka u doktora Wolskiego. Przyjmuje on od 10 do 14, po południu tylko pracowników Zakładów Metalurgicznych. Telefon znajdzie pan w książce.

— Wszystko zapamiętałem. Teraz sądzę, że istotnie najrozsądniej będzie opuścić to miejsce.

— Nareszcie!

— Odgadła pani, że mam samochód. Podwiozę panią.

— Ale nie do śródmieścia! Nikt nas nie powinien razem zobaczyć. Przy spotkaniu musimy zachowywać się, jak nieznajomi.

— Oczywiście! Ale nie ukrywam, że będę szukał sposobności, żeby tę znajomość zawrzeć!

Anna uśmiechnęła się lekko.

— To chyba nie będzie dla nas zbyt niebezpieczne...

Cicho zatrzasnęły się drzwi za nimi. Deszcz ustał, ale na trotuarze pełno było wody. Szli omijając kałuże.

Samochód stał na miejscu. Nikodem zauważył, że Anna przechodząc obok wozu, rzuciła okiem na tablicę rejestracyjną, widoczną w blasku postojowych lamp.

Drogę do śródmieścia odbyli prawie w milczeniu. Jedynie od czasu do czasu Anna dawała wskazówki o kierunku jazdy. Wreszcie po pewnej chwili dotknęła ręki towarzysza opartej na kierownicy.

— Proszę tu stanąć. Dalej nie powinnam jechać.

— Daleko jeszcze?

— Dziesięć minut piechotą.

— Nie będzie pani przyjemnie iść samej o tak późnej porze.

— Nasze miasteczko jest na ogół spokojne.

17

Wysiadła z wozu i rozejrzała się po pustej ulicy, po czym przez opuszczoną szybę podała mu rękę.

— Bywaj, bracie rozbójniku.

Nikodem przytrzymał jej dłoń.

— Kiedy panią zobaczę?

— Sądzę, że okazja się znajdzie. A jeśli nie, pozwalam jej poszukać.

— Będę o panią niespokojny. Chcę wiedzieć, czy nie zostanie pani wplątana w tę historię!

— Miejmy nadzieję, że to nie nastąpi. Dobranoc!

— Chwileczkę! Którędy trafić do hotelu?

— Prosto aż do placu. Potem w lewo. Mamy już trochę neonów. Reklamę hotelu zobaczy pan z daleka.

— A pani?

— Ja skręcam w najbliższą przecznicę. Teraz nasze drogi się rozchodzą...

— Mam nadzieję, że nie na długo!

— Zobaczymy. Do widzenia!

Anna odwróciła się i ruszyła chodnikiem. Prot obserwował jej smukłą sylwetkę. Wreszcie ruszył nagłym zrywem. Gdy po chwili spojrzał w lusterko samochodu, nikogo już za nim nie było.

Kroki nielicznych przechodniów stukały w ciszy śpiącego miasta. Ich echo odbite od kamiennych ścian dochodziło z dalekiego mroku ulicy.

Oto plac, o którym mówiła Anna. Prot nie skręcił jednak w lewo, lecz przeciął go, rozglądając się dokoła.

Wreszcie spostrzegł szklaną budkę.

Numer znał na pamięć. Po chwili usłyszał w słuchawce zaspany głos.

— Tak... Słucham... Tu Łuba.

— Mówi Prot. Przyjechałem niedawno.

Chwila ciszy, potem chrząknięcie.

— Hm... a który to Prot? Czy Nikodem?

— Właśnie ten. Przywozi pozdrowienia od wuja Klofasa.

— A co przysyła ciotka Melania?

— Konfitury własnej roboty.

— Kiedy chce je pan doręczyć?

— Zaraz — i to koniecznie. Sprawa przybrała nieoczekiwany obrót.

Głos ożywił się, chociaż słowa nie zawierały entuzjazmu.

18

— A niech to cholera! Gdzie pan jest?

— Na jakimś placu. Mówię z automatu.

— Co pan stamtąd widzi?

— Na wprost jest wieża kościelna.

— Jesteśmy niedaleko siebie. Przyjechał pan samochodem?

— Zgodnie z planem.

— Z prawej strony kościoła biegnie wzdłuż muru wąska uliczka. Proszę tam czekać na mnie.

— Dobrze. Mój wóz to czarny Morris 1100 — numer londyński, końcówka 63. Mam mało czasu.

Odwiesił słuchawkę i wyszedł z budki, rozglądając się nieznacznie.

Uliczkę znalazł bez trudu. Z jednej strony ciągnął się wysoki mur, z drugiej majaczyły zarysy jakichś szop i baraków. Zatrzymał samochód tuż przy murze i czekał z wygaszonymi światłami.

Po kilku minutach usłyszał ciche gwizdnięcie. Otworzył drzwi i wychyliwszy się, odpowiedział takim samym sygnałem. Z ciemności wyłoniła się postać mężczyzny.

— Prot? — doleciało go ciche pytanie.

— Tak. Niech pan wsiada — odsunął się, robiąc miejsce obok siebie.

W możliwie najkrótszy sposób opowiedział przebieg zdarzeń w willi Remzy.

— Rozumie pan teraz — zakończył — że muszę zachować dopuszczalną rozpiętość czasu pomiędzy opuszczeniem willi, a przybyciem do hotelu. Mogę być śledzony..

— Podejrzewa pan Ochmanową?

— Jeżeli należy do siatki, nie miała żadnego interesu w zabiciu Remzy. Raczej wprost przeciwnie. Omówimy to na następnym spotkaniu. Teraz nie ma na to czasu.

— Kiedy?

— Przede wszystkim — gdzie? Czy macie dla mnie punkt kontaktowy?

— Tak. Gałczyńskiego 3. Pod tym numerem znajdziecie furtkę w drewnianym parkanie. Za furtką znajduje się plac ze starym sprzętem budowlanym i kilka baraków. Oto klucz od drzwi. Pierwszy na prawo. Telefon na miejscu.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Dyrektor Wydawnictwa 2-11-10. Centrala wydawnictwa 2-32-41. Telefony redakcji: centrala 2-32-41, redaktor naczelny 2-09-35, zastępca redaktora naczelnego 2-11-18, sekretarz redakcji 2-15-08. Dział Łączności z Czytelnikami 2-23-77, Dział Reporterski 2-21-73, Dział Rolny 2- -30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 2-10-87. Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty, miesięcznie — 13,50 zł, kwartalnie — 40,50 zł, półrocznie — 81 zł, rocznie — 162 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną, należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41.

Wizyty najmłodszych

Z okazji Dnia Dziecka białostockie instytucje i zakłady pracy goszczą u siebie przedstawicieli grup podwórkowych i samorządów dziecięcych. Spotkanie takie odbyło się wczoraj w Prezydium MRN, dziś najmłodszych przyjmuje Komitet Miejski PZPR, Wydział Oświaty Prezydium MRN, Pasmanteria i in. W czasie wizyt młodzież mówi o swej działalności — pokazuje kroniki, albumy itp. (a)

Szkolny plebiscyt

Czy uczniowie, zajmujący się sportem i osiągający dobre wyniki, cieszą się wśród kolegów popularnością? Plebiscyt, zorganizowany w Szkole Podstawowej nr 9, dał twierdzącą odpowiedź na to pytanie. W plebiscycie, prowadzonym przez opiekuna SKS wzięła udział połowa młodzieży.

Wśród dziewcząt zwyciężyła **Małgorzata Lewandowska**, uczennica kl. VIa, najlepsza gimnastyczka okręgu. Najlepszym sportowcem ogłoszono **Waldemara Malawko** z kl. VII b, który m. in. jest rekordzistą szkoły w biegu na 60 metrów.

Najpopularniejsi szkolni sportowcy otrzymają nagrody ufundowane przez komitet rodzicielski. (a)

Modele latające nad Krywlanami

W niedzielę, 28 maja br. 118 zawodników reprezentujących Aerokluby Bydgoski, Białostocki, Gdański, Lubelski, Mazurski w Olsztynie, Ziemi Mazowieckiej w Płocku, Warszawski, Wrocławski, Radomski, Robotniczy w Smolniku i Podhalański w Nowym Sączu, stanęło do zorganizowanych przez Aeroklub Białostocki Zawodów Modeli Swobodnie Latających. Impreza ta jest jedną z eliminacji zawodników ubiegających się o udział w Mistrzostwach Polski 1967 r.

Mimo bardzo nie sprzyjających warunków atmosferycznych — w czasie ciągłego opadu deszczu i silnego wiatru, zawodnicy zaprezentowali wysoką klasę. Najlepiej świadczą o tym osiągnięte wyniki. W kategorii F-1-A (modele szybowców) zwyciężył **Eryk Hinc** z Gdańska wynikiem 875 pkt. na 900 możliwych, przed **Edwardem Wolterem** z Bydgoszczy — 733 pkt. i **Mieczysławem Czaplą** z Białegostoku 731 pkt. Pozostali zawodnicy z Białegostoku zajęli: 7, 13, 21, 31, 33, 37 miejsca na 75 startujących.

W kategorii F-1-B (modele z napędem gumowym) zwyciężył **Paweł Włodarczyk** z Warszawy wynikiem 733 pkt. przed **Stanisławem Tukiendorfem** z Włocławka — 635 pkt., **Maciejem Piątkowskim** z Warszawy — 617 pkt. Nasi reprezentanci zajęli — 4 i 8 miejsce na 22 startujących. W kategorii F-1-C (modele z napędem silnikowym) zwyciężył — **Stanisław Kotoliński** z Bydgoszczy — 534 pkt., przed **Janem Szarłatem** z Włocławka — 424 pkt. i **Aleksandrem Dąbrowskim** z Białegostoku — 301 pkt. Wynik Dąbrowskiego jest tym lepszy, gdyż osiągnął go tylko w dwóch lotach. Pozostałych startów nie mógł zrealizować z uwagi na ucieczkę modelu znad lotniska. Mimo poszukiwań przeprowadzonych natychmiast przy pomocy samolotu, model nie odnalazł się.

Rozgrywanym zawodom przypatrywało się wielu widzów, wśród których przeważała młodzież. Świadczy to o dużym jej zainteresowaniu sprawami małego lotnictwa. (L)

NA ZDJĘCIU: startuje *model szybowca Eryka Hinca z Gdańska.*

NA ZDJĘCIU: najmłodszy i najstarszy uczestnicy zawodów z ekipy radzieckiej.

Fundusze na akcję letnią

W czasie obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka odbywają się zbiórki uliczne. Pieniądze zebrane w ten sposób przeznacza się na akcję letnią TPD. 53 puszki zbiórkowe mają szkoły. (a)

Porady i prelekcje

W Osiedlu Dojlidy powołano do życia punkt poradnictwa prawno-społecznego Ligi Kobiet. W każdy czwartek od godz. 17 do 19 udzielane tu są porady wszystkim, którzy się zgłoszą.

Organizowane są także prelekcje, odczyty, pogadanki na tematy — żywienia, prowadzenia gospodarstwa domowego, świadomego macierzyństwa, ochrony zdrowia, wychowania dzieci. Do wygłaszania prelekcji zapraszani są specjaliści — psycholog, lekarz, którzy także udzielają porad. I choć punkt poradnictwa znajduje się daleko od śródmieścia, cieszy się dużą popularnością, o czym świadczy duża ilość interesantów oraz frekwencja na prelekcjach i odczytach. (as)

Tydzień obchodów MDD

W DOMU KULTURY DZIECI I MŁODZIEŻY

Wiele ciekawych imprez przygotował Dom Kultury Dzieci i Młodzieży z okazji obchodów MDD. 1 czerwca wystąpił teatrzyk cieni „Baj" z baśnią „Błyszczący klucz", odbył się też pokaz modeli latających. Dziś o godz. 16 wystąpi kabaret „Zez" z „Tryptykiem od wszystkiego". 3 czerwca o godz. 10 zespół małych form teatralnych przedstawi „Legendę o złotej koronie". 4 bm., o godz. 11 wystąpi zespół gitar elektrycznych z programem „To, co lubią młodzi", a o godz. 11 odbędzie się kolejny pokaz modeli latających. 5 bm młodzieży udostępni salę kawiarni Związkowej Klub WKZZ, gdzie odbędzie się wieczorek, do którego przygrywać będą „Żółtodzioby". Wystąpi też zespół taneczny z tańcami ludowymi i rytmicznymi układami tanecznymi.

6 bm. o godz. 15.30 teatrzyk lalek pokaże baśń „Krzesiwo", wystąpi też kabaret „Zez". 7 bm. o godz. 17 teatrzyk lalek zademonstruje baśń „O Kasi, co gąski zgubiła". (a)

POKAZ MODY DZIECIĘCEJ

Ogromne rzesze najmłodszych gromadziły się wczoraj przed domem handlowym „Merkury". Oddział ZSS „Społem" przeprowadził kilka ciekawych i interesujących pokazów mody dziecięcej. Jednocześnie — z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka — najmłodsi widzowie otrzymywali drobne upominki i słodycze. (h)

Dzieciom specjalnej troski

Są dzieci, o których warto szczególnie pomyśleć. To dzieci upośledzone. Ich liczba w Polsce dochodzi do 250 tys. Na każde 1000 urodzonych dzieci, pięć rodzi się z wadami rozwojowymi. Część z nich nie może podołać nawet nauce w szkołach specjalnych. Tym niemniej, dzieci te można usamodzielnić, nauczyć je zawodu.

Wzorem innych miast, w ub. roku powołano w naszym mieście przy TPD koło pomocy dzieciom specjalnej troski. Z uwagi na brak lokalu i funduszy, koło boryka się z trudnościami i nie może należycie rozwinąć działalności. Na apel wysłany do zakładów pracy, odpowiedziała tylko spółdzielczość inwalidzka, przekazując 5 tys. złotych.

Wspólnie z Polskim Towarzystwem Walki z Kalectwem, koło zorganizowało komplety gimnastyki rehabilitacyjnej, czyni się także starania o zorganizowanie kolonii letnich. (a)

Mały Wyścig Przyjaźni

W Białymstoku odbyły się eliminacje miejskie Małego Wyścigu Przyjaźni. W grupie młodszej, która jechała na trasie 14 km, brało udział 25 zawodników, w grupie starszej (trasa 20 km) — 11 zawodników. Zwycięzcami zostali: **Franciszek Puchalski** (grupa młodsza) i **Leszek Matejczuk** (grupa starsza). Na eliminacje wojewódzkie wytypowano po dwa zespoły z każdej grupy.

Podobne wyścigi kolarskie organizować będzie Sztab Lata Nieobozowego w Mieście w ciągu następnych miesięcy. (a)

W Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Najmłodsi dają przykład

Do ogłoszonego przez Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego konkursu na najlepszą organizację wolnego czasu w okresie zimy i wiosny br. przystąpiły dzieci z 17 grupek podwórkowych BSM. W czasie trwania pięciomiesięcznego konkursu dzieci wykonały wiele prac społecznie użytecznych.

Grupka „Sokole Oko" bez pomocy dorosłych przy współudziale opiekunki zasadziła na swoim podwórzu drzewka, zagospodarowała własną działkę na lotnisku. Dzieci z grupek „Wesoła Rodzinka", „Iskierki" i „Borowiki Mazowieckie" uporządkowały swoje podwórka przy ul. Mazowieckiej i przyjęły opiekę nad rosnącymi tu drzewkami. Członkowie grupek „Biedroneczki", „Pszczółki", „Błysk" i „Słowiki" opiekują się maluchami podczas nieobecności ich rodziców, zbierają makulaturę, a za uzyskane pieniądze kupują zabawki. „Skrzaty Leśne", „Mikrusy" i dzieci z grupki „Naprzód" pielęgnują rosnące przy swoich blokach kwiaty, „Jaskółki" bez pomocy opiekunki radzą sobie z pracą w świetlicy.

W okresie zimowym dzieci ze wszystkich grupek podwórkowych uczestniczyły w przewidzianych przez regulamin konkursu zabawach na śniegu, opiekowały się ptakami, oczyszczały od śniegu wejścia do klatek schodowych, przygotowywały zabawy karnawałowe i imprezy związane z Dniem Kobiet, na wiosnę porządkowały groby nieznanych żołnierzy.

Widząc osiągnięcia najmłodszych Zarząd Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przygotował dzieciom z okazji MDD kilka imprez. Dzieci korzystały m. in. z wycieczki za miasto, brały udział w konkursie rysunkowym i zgaduj-zgaduli poświęconej znajomości przepisów ruchu drogowego. Spośród 30 uczestników tej ostatniej bezkonkurencyjnym okazał się najmłodszy zawodnik, uczeń pierwszej klasy — **Zbyszek Kamocki**. 3 bm. w Osiedlu Tysiąclecia przewidziana jest spartakiada sportowa. Dzieci ze wspomnianego osiedla chętnie współpracują z miejscowym ogniskiem TKKF.

W okresie wakacji najaktywniejsi członkowie grupek podwórkowych wyjadą na planowany przez BSM **obóz wędrowny** na Wybrzeże. W projekcie są też wakacyjne wycieczki autokarowe. (lb)

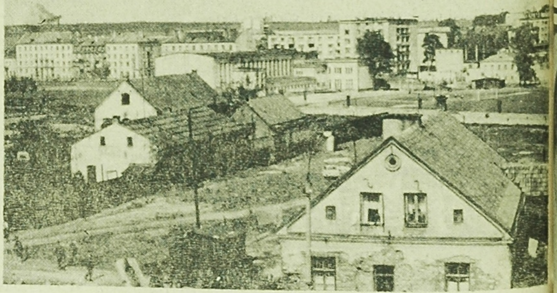

Stary i nowy Białystok. Widok na ulicę Jurowiecką. Jeszcze w tym roku ulegną wyburzeniu, widoczne na pierwszym planie, cztery stare budynki, w miejscu których stanie kryta pływalnia.
Fot. R. Sieńko

Z UKOSA

Imieniny bez kwiatka

Ukochana dziewczyna miała nazajutrz imieniny, a ja musiałem jeszcze dziś wyjechać służbowo w teren. Co zrobić z życzeniami, a jeszcze bardziej z niezbędnym w tym wypadku bukietem? Wpadłem wreszcie na genialną myśl: niech kwiaciarnia doręczy kwiaty! Zamówię, zapłacę, podam adres i godzinę. Będzie elegancko, dziewczyna wybaczy wyjazd.

Dziarsko udałem się do „Gerbery" przy ul. Lipowej. Kwiaty były, owszem, ładne. W zasadzie też nie odmówiono usługi. Ale było tyle „ale", że zrezygnowałem. Otóż można odnieść kwiaty, ale wieczorem, można odnieść, ale kto to zrobi, można odnieść, ale jak będą dwie osoby, bo jak będzie jedna to nie..., I tak dalej.

Imieniny odbyły się więc bez kwiatów ode mnie. Czy zdołam teraz dziewczynę przebłagać?

Olimpiada matematyczna

W Szkole Podstawowej nr 9 przeprowadzono wśród uczniów klas siódmych i ósmych olimpiadę matematyczną. Najtęższymi głowami matematycznymi okazali się: w klasach siódmych — Anna Słomińska, w klasach ósmych — Kazimierz Werstak.

Zwycięzców prócz tytułów najlepszych szkolnych matematyków czekają nagrody. (a)

Białostockie czyny społeczne

- ■ PONADPLANOWA REALIZACJA PRAC
- ■ NOWE ULICE I BOISKA, REMONTY I NAPRAWY
- ■ 32 TYS. OSÓB REALIZOWAŁO ZOBOWIĄZANIA

Na niedawno zwołanym posiedzeniu, Miejski Komitet Czynów Społecznych w Białymstoku, dokonał podsumowania prac wykonanych w minionym roku. Ostatecznie zatwierdzony plan czynów społecznych w roku 1966 w naszym mieście wynosił 6.030.889 zł, w tym pomoc państwa 2.314 tys. zł czyli 38,4 proc. ogólnej wartości. Plan ten wykonano w 101,2 proc., tj. na ogólną wartość 6.103.493 zł, przy wykorzystaniu dotacji budżetowej w 93,1 proc. A więc plan czynów społecznych w naszym mieście został wykonany bardzo dobrze.

W poszczególnych działach plany były realizowane różnie. Np. plan czynów społecznych z zakresu kultury fizycznej i turystyki wykonany został w 101,1 proc. Budowano plac gier sportowych przy ul. Włókienniczej. Ogrodzono teren, zaawansowano prace przy budowie kortów tenisowych, boisk siatkówki i koszykówki, brodzika dla dzieci itp. Remontowano stadion w dzielnicy Starosielce, strzelnicę przy ul. Warszawskiej i basen w osiedlu Starosielce.

Jeśli chodzi o dział kultury, to plan czynów społecznych wykonano w 63,1 proc. Nie wykorzystano tu dotacji budżetowej w wysokości 200 tys. zł z powodu niezatwierdzenia dokumentacji Klubu Oficerskiego WOW przez Ministerstwo Kultury. Wykonano natomiast remont klubu-kawiarni w Starosielcach.

W dziale oświaty plan czynów społecznych wykonano w 118 proc. Złożyło się na to: budowa szkoły w Starosielcach - Ściankach, rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 6, budowa przedszkola BSM, remonty boiska sportowego przy Technikum Mechanicznym, szkół i przedszkoli, budowa młodzieżowego miasteczka służby ruchu i wielu placów zabaw.

Plan robót drogowych został wykonany. Przewidywał on przebudowę ulicy Konopnickiej, Parkowej, Społecznej i Sukiennej. Nie udało się natomiast przeprowadzenie zaplanowanych wodociągów: na ulicy Dojlidzkiej, Szosie pod Krzywą, Miodowej i na Osiedlu Pietrasze.

Wykonano ponadto w ubiegłym roku wiele prac porządkowych, remontu placówek służby zdrowia, urządzano zieleńce, trawniki, place zabaw itp.

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury zakładał wykonanie prac wartości 18 tys. zł, bez pomocy budżetowej. Opracowano m. in. koncepcję zagospodarowania narożnika ul. Wesołowskiego i M. C. Skłodowskiej, projekt szkoły podstawowej w Starosielcach, opracowano kosztorys remontu budynku Prezydium MRN i inne prace o podobnym charakterze ogólnej wartości 23 tys zł.

Niezależnie od czynów społecznych planowanych, Miejski Komitet Czynów Społecznych koordynował i nadzorował realizację zobowiązań podjętych przez zakłady pracy i instytucje, szkoły oraz organizacje społeczne. Były to czyny na rzecz miasta, które w ubiegłym roku realizowało 32.296 osób w ciągu 247.737 godzin. Wartość tych prac obliczono na prawie 5 mln zł.

Wiele rozpoczętych w ub. roku robót wykonywanych społecznie będzie kontynuowanych w tym roku Czyni się również starania, aby kontynuować budowę Klubu Oficerskiego WOW i wykorzystać przeznaczone na ten cel dotacje budżetowe. Wykorzysta się również sumy zaplanowane na budowę wodociągów. (a)

Popołudniówka odwołana

4 bm. miały się odbyć dwa przedstawienia „Historyi o Chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim" Mikołaja z Wilkowiecka w wykonaniu Teatru Narodowego w Warszawie. Jednak przedstawienie popołudniowe nie odbędzie się. Zostało przez organizatorów odwołane. W związku z tym osoby, które wykupiły bilety na niedzielne popołudniowe przedstawienie proszone są przez „Gromadę" o zgłoszenie się w celu dokonania zamiany biletów na inne przedstawienia. Teatr Narodowy występować będzie 2, 3 i 4 bm. o godz. 19-ej w dużej sali Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki. (k)